

1. Lukaspele 2.00 zł
2. Piorun23 4.00 zł
3. TAKMllo 1.00 zł
4. kemor 5.00 zł
5. eess 2.00 zł

128,80zł / 500,00zł

PATOTREŚCI

W INTERNECIE

RAPORT
O PROBLEMIE

Warszawa 2019



DAJEMY
DZIECIOM
SIĘ



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Partner:



Autorzy:

Szymon Wójcik (redakcja)

Łukasz Wojtasik (redakcja, cz. 1)

Maciej Kępa (cz. 2)

Katarzyna Makaruk (cz. 3)

Ewa Dziemidowicz (cz. 4)

Agnieszka Nawarenko (cz. 4)

Justyna Podlewska (cz. 5)

Korekta: Słowne Babki

Skład: Norbert Grzelka

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Warszawa 2019



Partner:



Raport wydrukowano na papierze ekologicznym.

PATOTREŚCI W INTERNECIE

Raport o problemie

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę
we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich

03	Przedmowa
04	Wstęp
05	Problem szkodliwych treści w internecie a zjawisko patotreści
09	Charakterystyka zjawiska patotreści
18	Skala problemu
24	Wpływ kontaktu z patotreściami na dzieci i młodzież
31	Patotreści – próba analizy prawnej
45	Załącznik. Deklaracja uczestników Okrągłego Stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie

Przedmowa Rzecznika Praw Obywatelskich

Zgodnie z art. 208 ust. 1 Konstytucji Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela. Są obszary, którymi instytucja Rzecznika zajmuje się już od ponad 30 lat, od momentu powstania urzędu – prawa lokatorskie, prawa osób z niepełnosprawnościami, prawa więźniów, równy do-

stęp do edukacji czy opieki zdrowotnej. Są to problemy dobrze znane i opisane. Ale czasami pojawiają się nowe wyzwania. Wtedy konieczna jest szybka i zdecydowana reakcja, czasami szybsza niż innych organów państwa. Od roku takim tematem w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich są patotreści: nieakceptowane społecznie, a czasem także niedopuszczalne prawnie, treści w internecie. O patotreściach dowiedzieliśmy się na podstawie indywidualnej skargi skierowanej do Biura RPO. Ale słyszymy o nich także od uczniów i uczennic szkół podstawowych czy średnich.

Jaskrawym przykładem patotreści jest patostreaming – nadawany na żywo materiał, zawierający wulgarny, poniżający, pełen przemocy fizycznej i słownej przekaz, nierzadko nagrywany pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających. Jest jednym z tych zjawisk internetowych, wobec którego nie możemy pozostać obojętni – tym bardziej, że dociera w większości do młodych ludzi. Rozpowszechnienie mediów społecznościowych, a także korzystanie z internetu przez młodzież bez „pośredników” (nauczycieli, wychowawców, rodziców) sprzyja promocji takich treści. Z moich spotkań z młodzieżą szkolną wynika, że wiele uczniów i uczennic ma do czynienia z patostreamingiem praktycznie na co dzień. Zna najważniejsze nazwiska w tej „branży” oraz potrafi przytoczyć ostatnie wydarzenia z udziałem patostreamerów.

W październiku 2018 r. – dzięki wsparciu i zaangażowaniu mec. Zuzanny Rudzińskiej-Bluszcz z Biura RPO – powołałem Okrągły Stoł do walki z patotreściami w internecie. To przestrzeń do debaty dla wszystkich, dla których jakość treści w internecie nie jest obojętna: youtuberów, przedstawicieli administracji rządowej i mediów, naukowców, działaczy organizacji społecznych, prokuratorów, policjantów, psychologów.

Wyniki badań przeprowadzonych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, które trzymacie Państwo w rękę, są efektem dyskusji rozpoczętej w ramach Okrągłego Stołu. Badania te są pierwszą w Polsce próbą naukowego zdiagnozowania zjawiska internetowych patotreści. Pokazują, jak bardzo nasze działania są konieczne. Zdecydowana większość (84%) badanych nastolatków w wieku 13–15 lat słyszała o patotreściach, a najczęstszym powodem kontaktu z nimi była ciekawość, nuda i chęć bycia na czasie. Zarówno jako Rzecznik Praw Obywatelskich, jak również jako ojciec nastolatków rozumiem, jak znaczny negatywny wpływ mają treści pełne przemocy i wulgaryzmów na rozwój młodych ludzi.

Dotychczasowe prace Okrągłego Stołu do walki z patotreściami w internecie napawają optymizmem. Udało się dotrzeć z przekazem do niektórych organów władzy publicznej, a także podjąć pierwsze działania zmierzające do ograniczenia patotreści w internecie. Ale to jedynie zaczątek dalszych, długofalowych działań prawnych i edukacyjnych. Miejmy nadzieję, że za 2–3 lata pozwalając naszemu dziecku na samodzielne korzystanie z telefonu komórkowego czy tabletu nie będziemy drżeli z powodu możliwych treści, na które może się natknąć.



dr Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich

Wstęp

Misją Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę jest dbanie, żeby wszystkie dzieci miały bezpieczne dzieciństwo i były traktowane z poszanowaniem ich godności i podmiotowości. Dlatego już ponad 28 lat temu zajęliśmy się, ukrytymi wówczas, problemami krzywdzenia fizycznego oraz wykorzystywania seksualnego dzieci. Żeby skutecznie realizować nasz cel bacznie obserwujemy zmieniający się świat – prowadzimy badania, przeprowadzamy analizy, definiujemy problemy i staramy się im przeciwdziałać. W ten sposób w 2004 zajęliśmy się problemem zagrożeń dla dzieci w internecie. Rozpoczęliśmy od kampanii „Nigdy nie wiadomo, kto jest po drugiej stronie”, poświęconej problemowi uwodzenia online, ale już wówczas dużą część naszej uwagi absorbował problem szkodliwych treści, który do dzisiaj zajmuje ważne miejsce w naszych działaniach.

Na przestrzeni lat obserwujemy dużą dynamikę tego zagadnienia. Wraz z nowymi, często fascynującymi formami udostępniania treści pojawiają się nowe wyzwania i nowe problemy. Taka właśnie jest geneza patotreści – zjawiska, które uznajemy za szczególnie niebezpieczne. Z jednej bowiem strony kontakt z wulgarnymi, patologicznymi, pełnymi przemocy treściami może przestraszać, zniechęcać, odczuwać na krzywdę ludzką, promować szkodliwe postawy społeczne. Z drugiej, w dobie kiedy dla młodych ludzi popularność w sieci jest ważną wartością, często marzeniem i celem, funkcjonowanie patologicznych nadawców, wraz z ich popularnością i doniesieniami o wysokich zarobkach może zachęcać do takiej formy aktywności lub co najmniej przysłaniać alternatywne, wartościowe i konstruktywne formy twórczości online.

W naszych działaniach niezwykle cenimy sobie profesjonalną współpracę i sojusze. Dlatego z entuzjazmem i nadzieją przyjęliśmy w 2018 roku zaproszenie do udziału w zainicjowanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich działaniach Okrągłego Stołu do walki z patotreściami w internecie, gdzie w gronie profesjonalistów poszukujemy rozwiązań tego problemu. Wychodząc naprzeciw potrzebie doprecyzowania obszaru tych działań oraz zbadania skali problemu podjęliśmy się w gronie specjalistów z Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę opracowania niniejszego Raportu. Znajdziecie w nim Państwo próbę zdefiniowania problemu, opisanie jego specyfiki, skali, potencjalnego wpływu na młodych odbiorców oraz jego ram prawnych. Dziękując Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz pracownikom jego biura, autorkom i autorom tekstów, zewnętrznym specjalistom za wsparcie i komentarze oraz Orange za merytoryczne i finansowe wsparcie wyrażam nadzieję, że niniejszy Raport stanowi solidną podstawę do dalszych działań na rzecz skutecznego przeciwdziałania patotreściom sieci.



Łukasz Wojtasik

*Członek zarządu Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę
Koordynator programu „Dziecko w Sieci”*

01

PROBLEM SZKODLIWYCH TREŚCI W INTERNECIE A ZJAWISKO PATOTREŚCI

Łukasz Wojtasik

Problem szkodliwych treści w internecie pojawił się w zasadzie wraz z oddaniem sieci do użytku publicznego. Jego skala rośnie proporcjonalnie do zwiększających się zasobów internetu, a waga – razem ze zwiększającym się gronem odbiorców.

Szkodliwe treści w internecie definiuje się jako „**materiały, które mogą wywołać negatywne emocje u odbiorcy lub które promują niebezpieczne zachowania**”¹. Zalicza się do nich przede wszystkim pornografię, materiały ukazujące przemoc, a także treści zachęcające do zachowań szkodliwych dla zdrowia (np. używania narkotyków) lub autodestrukcyjnych (samookaleczenia, samobój-

stwa itp.). Zauważa się, że materiały takie są szczególnie niebezpieczne dla najmłodszych odbiorców – dzieci i młodzieży, mogą bowiem negatywnie wpływać na ich rozwój emocjonalny, poznawczy i społeczny².

Problemy i wyzwania związane ze swobodnym zamieszczaniem treści w sieci zauważone zostały już w latach 90. ubiegłego stulecia – w dokumencie Komisji Europejskiej z marca 1996 roku zaproponowano podział nieodpowiednich treści w sieci na **illegal content**, czyli treści niezgodnie z prawem, i **harmful content** – treści szkodliwe, niełamujące jednak prawa³. Podział taki uznano za konieczny dla planowania skutecznych działań prawnych i technologicznych wobec treści w sieci – w przypadku treści nielegalnych chodzi o działania na gruncie prawnym; w przypadku treści szkodliwych, ale niełamających prawa – o filtrowanie i edukację.

Nielegalne treści – w myśl polskiego prawa – to treści, które naruszają przepisy prawa RP (najczęściej przepisy Kodeksu karnego), m.in. treści pornograficzne z udziałem małoletniego lub z użyciem przemocy, publiczne znieważanie grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu orientacji seksualnej.

W kontekście negatywnych zjawisk związanych z internetem oraz szkodliwych treści online w ostatnich latach coraz częściej mówi się o problemie **hejtu**. Termin pochodzi od angielskiego sło-

1 Z. Polak, *Szkodliwe treści* [w:] A. Wrzesień (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów*, s. 96–100, Fundacja Dzieci Niczyje i NASK, Warszawa 2014.

2 Por. P. M. Valkenburg, J. Peter, J. B. Walther, *Media Effects: Theory and Research*, „Annual Review of Psychology”, nr 67, 2016, s. 315–338; oraz S. Villani, *Impact of Media on Children and Adolescents: A 10-year Review of the Research*, „Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry”, nr 40 (4), 2001, s. 392–401.

3 Illegal and harmful content on the internet. Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. COM (96) 487 final, 16 October 1996.

wa *hate*, czyli „nienawidzić”. Część definicji utożsamia hejt ze zjawiskiem mowy nienawiści i definiuje go jako „**wszelkie formy wypowiedzi, które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nienawiści bazujące na nietolerancji, m.in.: nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu**”⁴. W takim ujęciu hejt podlega odpowiednim regulacjom prawnym poświęconym zjawiskom rasizmu, ksenofobii oraz homofobii. W ostatnich latach mianem hejtu określa się też dużo szerszy katalog zachowań nienawistnych, niekoniecznie na tle mniejszościowym, jak obelżywe, wulgarne komentarze dotyczące osób publicznych – celebrytów, polityków lub po prostu osób prywatnych. Tak rozumiane zjawisko hejtu wymienia się również jako jedną z form cyberprzemocy rówieśniczej.

Problem szkodliwych treści rozwija się wraz z nowymi funkcjonalnościami internetu. Ważnym momentem było pojawienie się standardu WEB 2.0, czyli serwisów internetowych, w których podstawową rolę odgrywa treść generowana przez użytkowników, a które często pozostają poza realną kontrolą swoich właścicieli. Serwisy społecznościowe czy platformy do publikowania filmów niezwykle ułatwiły zarówno nadawanie, jak i udostępnianie treści. Doprowadziło to do ich lawinowego przyrostu, co obok wszystkich pozytywnych aspektów tego zjawiska spowodowało również przyrost treści potencjalnie szkodliwych.

Sposób funkcjonowania serwisów społecznościowych – potencjał szerokiego grona odbiorców, możliwość oceny i komentowania – spowodował, że dla wielu użytkowników internetu wartością stało się zaistnienie w sieci. Ze względu na potencjalny wpływ na zachowania (np. konsumenckie) swoich widzów najpopularniejsi nadawcy w sieci, zyskali miano **influencerów**. W ostatnich latach aktywność w sieci poza prestiżem zaczęła też przynosić znaczące dochody. W tym kontekście najczęściej przywoływane są wysokie zarobki tzw. **youtuberów**, czyli nadawców zamieszczających filmy w popularnym serwisie YouTube.

Lawinowy przyrost zamieszczanych przez indywidualnych twórców treści wynika też z łatwości ich rejestrowania – dobrej jakości film można obecnie nagrać powszechnie dostępnymi kamerami cyfrowymi lub zwykłym smartfonem.

Tak duża ilość trafiających do sieci treści powoduje problemy ze skutecznym monitorowaniem i wyławianiem materiałów niezgodnych z prawem czy regulaminami serwisów. W ostatnich latach stało się to jeszcze bardziej problematyczne z powodu wzrastającej popularności nadawania treści w czasie rzeczywistym, tzw. streamu. Ta właśnie forma prezentowania treści w internecie została wykorzystana przez nadawców, którzy swój przekaz opierają na prezentowaniu zachowań patologicznych, takich jak libacje alkoholowe czy przemoc. Zjawisko określone zostało mianem patostreamów i jest obecne w sieci na szeroką skalę od 2017 r. Zgodnie z podawaną w serwisie Wikipedia definicją zjawiska: **patostream to transmisja internetowa na żywo, prowadzona w serwisach internetowych udostępniających wideo strumieniowe (np. w serwisie YouTube), w trakcie której prezentowane są liczne zachowania powszechnie uznawane za będące dewiacjami społecznymi, w tym zwłaszcza takie jak: libacje alkoholowe, przemoc domowa lub wulgaryzmy**⁵.

Przywoływany w definicji termin „dewiacje społeczne” jest w nauce używany wymiennie z określeniem „patologie społeczne”. Nazwa ta obejmuje zachowania ludzkie skierowane

4 Recommendation No. R (97) 20 of the Committee of Ministers to Member States on „hate speech”, Rada Europy, 1997, s. 107.

5 *Patostream*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Patostream>, dostęp z dn. 27.04.2019.

przeciwko powszechnie akceptowanym wartościom i normom społecznym⁶. Badacze opisujący zjawisko patologii podkreślają ich społeczną szkodliwość⁷, której w przypadku patostreamów niewątpliwie należy upatrywać w ich wpływie na najmłodsza widownię, stanowiącą dużą część odbiorców takich treści.

Problem nadawania treści patologicznych w sieci jest jednak szerszy niż samo zjawisko patostreamów. Choćby dlatego, że zapisy tych transmisji są archiwizowane i publikowane online w postaci fragmentów (tzw. shotów). Ponadto fragmentom towarzyszy często komentarz innego nadawcy – niezależnie od jego tonu, sprzyjającego lub krytycznego – patostreamy żyją swoim drugim życiem. Może je wobec tego obejrzeć dużo więcej osób niż widzowie pierwotnej, nadawanej na żywo wersji (por. rozdz. 2).

Ponadto patologiczne treści prezentowane w sieci przez indywidualnych nadawców, jakkolwiek kojarzone głównie z patostreamerami, nie ograniczają się do tej formy przekazu. Do grona patonadawców zaliczyć należy również osoby prezentujące szkodliwe materiały w serwisach społecznościowych w postaci filmów, ale także zdjęć i tekstów. Patologiczne treści prezentowane są również przez pseudoartystów, promujących w swoich utworach, głównie w piosenkach, takie zachowania, jak: przemocowy seks, zażywanie narkotyków czy upijanie się.

Terminem dobrze opisującym treści online, których wspólnym mianownikiem jest prezentowanie zachowań patologicznych, jest słowo „patotreści”, które powstało w 2018 r. w ramach inicjatywy Rzecznika Praw Obywatelskich „Okrągły Stół RPO do walki z patotreściami w internecie”. W podpisanej przez uczestników tej inicjatywy deklaracji wspólnego przeciwdziałania tego typu zjawiskom **patotreści** opisano jako „**wulgarne, poniżające, pełne przemocy fizycznej i słownej treści, nierzadko nagrywane pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, z lekceważeniem prawa i zasad współżycia społecznego, które niosą demoralizujący przekaz**”⁸.

W duchu powyższego opisu autorzy niniejszego opracowania proponują następującą definicję problemu patotreści:

PATOTREŚCI

– treści prezentowane w sieci w postaci transmisji internetowej (stream), fragmentów transmisji (shoty), filmów, zdjęć i innych form przekazu, w których nadawca lub grupa nadawców prezentują zachowania sprzeczne z normami społecznymi, niosące demoralizujący przekaz, obejmujący zachowania takie jak: przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna, libacje alkoholowe, poniżanie, zażywanie narkotyków i inne.

⁶ A. Dobieszewski, *Przyczyny i przejawy patologii społecznej*, „Polityka i Społeczeństwo” nr 1/2004.

⁷ A. Podgórecki, *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa 1976, s. 24.

⁸ Deklaracja uczestników Okrągłego Stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie, stanowi załącznik do niniejszego raportu.

Co oznacza termin „patotreści”?

Odpowiadają uczestnicy Okrągłego Stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie

„Treści obraźliwe, poniżające, destrukcyjnie wpływające na psychikę młodzieży, niezgodne z prawem”.



Ludmiła Anannikova
„Gazeta Wyborcza”

„To treści, rozumiane przede wszystkim jako przekaz wideo, promujące zachowania patologiczne, takie jak: nadmierne spożywanie alkoholu, przemoc, wulgaryzmy, obrażanie innych”.



Martyna Różycka
Dyżurnet.pl

„Wszystkie wpisy, komentarze, wideo, streamy, live’y i dowolne inne formy przekazu zawierające treści naruszające podstawowe normy społeczne, mogące demoralizować i deprawować odbiorców; w szczególności treści będące niezgodne z prawem. Za patotreści uznaje się szczególnie pokazywanie w formie wideo prawdziwych scen (na żywo lub nie): przemocy, upijania się, zażywania substancji odurzających, zniestawiania i obrażania innych osób, podżegania czy stręczycielstwa”.



Kamil Bolek
LifeTube

„Treści promujące postawy i zachowania, które, zwłaszcza trafiając do młodszych odbiorców, mogą ich demoralizować”.



Karol Paciorek
Imponderabilia

Różne formy patotreści

O problemie patologicznych przekazów w sieci zrobiło się głośno za sprawą tzw. patostreamów, nadawanych w czasie rzeczywistym w serwisie YouTube. Zjawisko to, o ile dobrze jest znane młodszej widowni, o tyle wiele osób dorosłych nie zna go wcale lub zna pobieżnie, z przekazów medialnych. Z tego powodu niniejsza charakterystyka problemu koncentruje się właśnie na genezie i opisie specyfiki patostreamów.

Nie oznacza to jednak, że problem patotreści ogranicza się do tej formy przekazu. Przyjmując za ich wspólny mianownik prezentowanie w sieci demoralizujących zachowań sprzecznych z normami społecznymi, za patotreści uznać należy również inne formy przekazu, jak wyprzedzające zjawisko patostreamingu, ale w dalszym ciągu obecne w sieci piosenki, gloryfikujące patologiczne postawy, jak przemocowy seks, przedmiotowe traktowanie kobiet, przemoc, nadużywanie alkoholu, czy zażywanie narkotyków. W tym obszarze za jednego z bardziej popularnych i szkodliwych można uznać nadawcę o pseudonimie Cypis. Podobnie, wiele znamion patologii nosi duża część piosenek i filmów zamieszczanych w sieci przez rapera Pawła Mikołajuwa, szerzej znanego jako Popek. Nadawców tego typu jest w sieci więcej, ale ta dwójka zasługuje na szczególną uwagę ze względu na wyjątkowo wulgarny i szkodliwy przekaz oraz olbrzymią popularność – odstony ich filmów liczone są w dziesiątkach milionów. Cechy patotreści noszą również materiały nie związane z patostreamem, a zamieszczane przez nadawców prowadzących swoje kanały w serwisie YouTube. Za szczególnie niebezpiecznego patonadawcę z tej kategorii przez ostatnie lata uznawać należało youtuberkę, znaną szerokiemu gronu dziecięcej i młodzieżowej publiczności jako Sex Masterka, która pod pozorem edukacji seksualnej promowała w swoim kanale wulgarny i szkodliwy wzorce zachowania. Większość tych materiałów w ostatnim czasie została przez nią usunięta z sieci.

Do patotreści zaliczyć należy również materiały o charakterze patologicznym, często zbliżone w formie i z dużym prawdopodobieństwem inspirowane działalnością patostreamerów, ale wykorzystujące inne niż YouTube kanały komunikacji, jak np. Instagram. W tej kategorii prym wiedzie Marta Linkiewicz posługująca się także pseudonimem Linki Master. Samozwańczę „patoinfluencerką” Marta Linkiewicz stała się w 2015 r. po tym jak film, na którym opowiada z koleżanką o swoich przygodach

02

CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA PATOTREŚCI

Maciej Kępka

seksualnych z raperami z zespołu Rae Sremmurd, stał się viralem. W takiej sytuacji prawdopodobnie wiele osób próbowałoby usunąć film i ukrywać swoją tożsamość. Linkiewicz natomiast wykorzystwała ten moment do budowania swojej popularności. W swoich postach na Instagramie prezentuje w wulgarny sposób imprezowy styl życia. W filmach i zdjęciach z jej udziałem pojawia się dużo wzmianek na temat alkoholu i narkotyków. Jej konto na Instagramie obserwuje ponad pół miliona użytkowników.

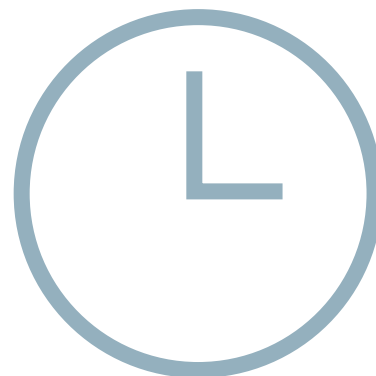
Geneza zjawiska patostreamingu

Zjawisko patostreamingu w Polsce pierwotnie narodziło się w środowisku tzw. letsplejerów (od ang. *Let's play* – „zagrajmy”). Są to osoby nagrywające to, jak grają w gry komputerowe i jednocześnie komentują wydarzenia na ekranie. Niektórzy gracze decydują się także na transmitowanie gry na żywo (streamowania). Taki format nadawania w sieci jest bardzo popularny. Wśród najbardziej zasięgowych polskich twórców na YouTube największą grupę stanowią właśnie letsplejerzy. Tego typu materiały tworzy bardzo wiele osób, ale tylko nielicznym udaje się zdobyć popularność. To właśnie z grupy streamujących swoje granie wywodzą się najpopularniejsi patostreamerzy, czyli DanielMagical i Rafonix. Obaj zaczęli od streamowania gry Tibia m.in. na platformie Twitch. Żaden z nich nie zdobył jednak w ten sposób satysfakcjonującej ich popularności. **Okazało się, że większy zasięg można zdobyć po dołożeniu do grania elementów kontrowersyjnego zachowania. Oprócz grania na kanałach DanielaMagicala i Rafoniksa pojawił się alkohol (tzw. *drunkstreamy*), który spożywany w dużych ilościach podnosił oglądalność. Niektórym streamerom zdarzało się podczas transmisji upijać się do nieprzytomności.** W 2015 r. wspomniani dwaj streamerzy właściwie porzucili granie i zaczęli tworzyć patostreaming: skoncentrowali się na wideorelacjonowaniu zachowań kontrowersyjnych i społecznie nieakceptowalnych. Nie wszyscy patostreamerzy wywodzą się ze środowiska letsplejerów. Duża ich część zaczęła swoją działalność po sukcesie innych tego typu twórców.

Charakterystyka typowego patostreamu

Streamy poszczególnych nadawców różnią się między sobą, ale można wskazać kilka istotnych cech, które składają się na obraz typowego streamu. Jednocześnie należy pamiętać, że format ten cały czas ewoluje, w związku z czym opisane cechy ulegają ciągłym zmianom.

Po wejściu na stream najczęściej widzimy obraz z jednej kamery. Zazwyczaj transmisja prowadzona jest w pomieszczeniu, mieszkaniu osoby streamującej. Zdarzają się także streamy z kilkoma kamerami oraz nagrywane poza budynkiem. Kilka streamów

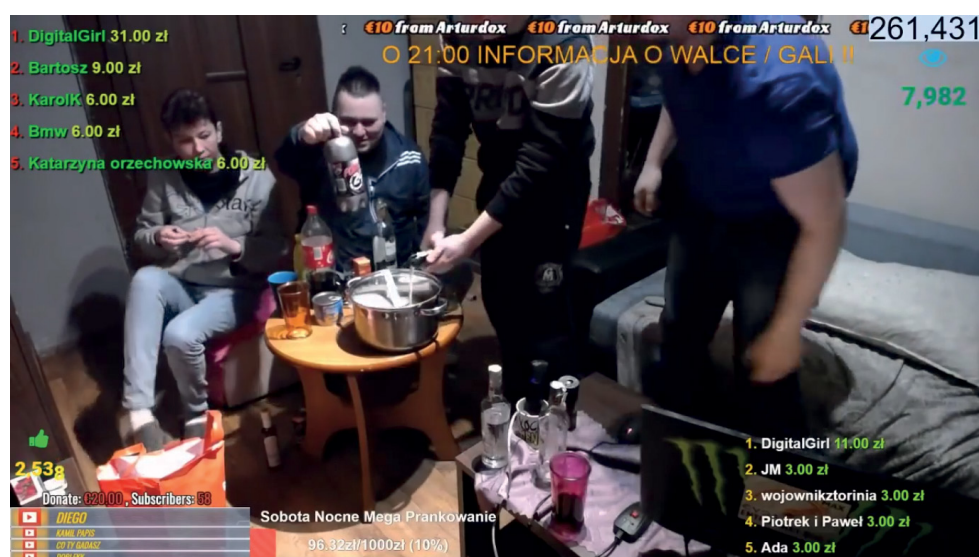


Czas trwania streamu jest bardzo zróżnicowany.

Czasem są to krótkie, kilkudziesięciminutowe lub kilkugodzinne wejścia na żywo. Niekiedy streamy trwają nawet kilka dni. Podejmowane są próby „bicia rekordów”, czyli tworzenia jak najdłuższych streamów.

na działkę przeprowadził np. DanielMagical. Co ciekawe, fundusze na zakup działki zebrano wśród widzów. Tego typu transmisje prowadzone są także na kanale BystrzakTV. Podczas streamów można było obserwować, jak występujące w nim osoby budują drewniany dom, z którego następnie zaczęto nadawać transmisje.

Na obraz streamu nałożony jest szereg nakładek. Co chwila zobaczyć i usłyszeć można różne komunikaty, zarówno w postaci napisów, jak i czytane przez syntezator mowy. Wyświetlane nakładki informują o celu zbiórki oraz liczbie uzbieranych w danym momencie pieniędzy. Mogą być również wyświetlane nicki osób, które dokonały największych wpłat. Pojawiają się też komunikaty o subskrypcji kanału, z którego prowadzony jest stream.



Patostreamerzy przygotowujący w garnku mieszankę alkoholi. Na ekranie widoczne są nakładki informujące m.in. o wysokości wpłat oraz informacja o tym, co jest planowane w streamie.

Widzowie wysyłając streamerowi nawet niewielką kwotę, mogą wpisać swój komentarz, który następnie zostanie odczytany przez syntezator mowy (usłyszysz go osoba streamująca oraz wszyscy oglądający transmisję). Umożliwia to widzom wchodzenie w interakcje z patostreamerami. Przekazywane wiadomości są często obraźliwe w stosunku do osób obecnych w streamie. Dzięki temu widzowie mogą wywoływać dość gwałtowne reakcje streamerów. W przypadku DanielaMagicala komentarze dotyczyły także jego rodziny, np. obecnej w streamie matki streamera. W innych przypadkach komentujący zadają streamerom pytania lub po prostu komentują ich działania.

Czas trwania streamu jest bardzo zróżnicowany. Czasem są to krótkie, kilkudziesięciminutowe lub kilkogodzinne wejścia na żywo. Niekiedy streamy trwają nawet kilka dni. Podejmowane są próby „bicia rekordów”, czyli tworzenia jak najdłuższych streamów.

Streamerzy nie są w stanie zapewnić atrakcyjnych z punktu widzenia widzów treści przez tak długi czas, dlatego bardzo często streamy odbierane są jako nudne. Niektórzy streamerzy starają się rozwiązać ten problem, zapowiadając ważniejsze wydarzenia na konkretną godzinę, np. robienie tzw. „kociołka meneliksa”, czyli zlewanie do jednego naczynia różnego rodzaju alkoholi, a następnie spożywanie takiego napoju przez osoby na wizji (DanielMagical).

Najbardziej spektakularne sytuacje w streamie określane są jako „dymy”. Może to być wyjątkowo gwałtowna bójka, jak w przypadku Rafatusa i Marlenki lub BystrzakTV, bądź coś bardziej nietypowego, jak palenie peruki w mieszkaniu DanielaMagicala, walka z mężczyzną, który obrzucał mieszkanie butelkami, demolowanie lokalu przez Rafoniksa itp. Dymy to najbardziej pożądanym przez widzów elementem streamów. Z najlepszych scen tworzone są następnie kompilacje, np. *Najlepsze dymy 2018*, które udostępniane są w sieci w formie osobnych filmów.

Na niektórych streamach pojawiają się tzw. raidy (z ang. *raid* – atak, nalot, najazd). Streamerem, który je przeprowadzał, był np. Gural. **Raidy to ataki wymierzone w innych streamerów, polegające na mobilizowaniu swoich widzów do wchodzenia na inny kanał i pisania obraźliwych komentarzy.** W przypadku Gurala były to np. seksistowskie wpisy podczas transmisji streamerek. Celem ataku jest wywołanie reakcji streamera, który jest ofiarą raidu.

Niektórzy streamerzy korzystają podczas transmisji z tzw. chat ruletek, np. Omegle lub Ome. Są to serwisy, które umożliwiają prowadzenie wideocztu z losowo wybranymi rozmówcami. Dzięki tego typu narzędziom na stream trafiają przypadkowe osoby. Z chat ruletek w swoich streamach korzystali m.in. Rafonix, Gural czy PaszaTV. Przebieg czatów może być bardzo różny, od zwykłych rozmów po, w skrajnych przypadkach, działań przestępczych, jak namawianie przez Gurala 12-letniej dziewczynki do rozebrania się przed kamerą⁹. Warto dodać, że osoby, z którymi łączą się w ten sposób streamerzy często nie są świadome, że rozmowa będzie transmitowana na żywo na publicznie dostępnym kanale.

Jednym ze sposobów na zwiększenie oglądalności jest łączenie się streamerów w grupy w celu wspólnych transmisji. Dwie największe tego typu akcje to przeprowadzone w 2018 r. *YouTube Shore* oraz *Patoshore* z 2019 r. Obie inicjatywy nawiązują nazwą do popularnego formatu telewizji MTV, na polskim gruncie znanego pod nazwą *Warsaw Shore* (reality show, w którym grupa młodych ludzi mieszka we wspólnym domu i nieustannie imprezuje). W obu przypadkach inicjatywy polegały na zebraniu w jednym miejscu kilku patostreamerów i wspólnym nadawaniu. W przypadku *Patoshore* całą akcją zakończyła się spektakularnym zdemolowaniem lokalu, z którego była prowadzona transmisja.



Podczas streamowania w ramach akcji *Patoshore* całkowicie zniszczono wynajmowany lokal. Jednym z ostatnich elementów streamu było uruchomienie gaśnicy.

⁹ Co miało konsekwencje prawne. Więcej na ten temat w rozdziale 5.

Budowanie zasięgu

Bardzo istotną różnicą pomiędzy klasycznymi youtuberami a patostreamerami jest sposób budowania zasięgu. W przypadku tych pierwszych istotne są subskrypcje kanału oraz liczba wyświetleń filmów. Przy każdym filmie znajduje się licznik wyświetleń, dzięki czemu każdy może łatwo sprawdzić, jaka jest rzeczywista popularność danego twórcy.

W przypadku streamerów jest inaczej. Nadają oni na żywo i często bezpośrednio po transmisji nie zapisują pliku wideo na swoim kanale. W przypadku niektórych streamerów na ich kanałach nie ma ani jednego filmu. Jest to swego rodzaju taktyka obronna przed moderatorami. Jeśli użytkownik zgłasza naruszenie regulaminu serwisu podczas transmisji na żywo, moderator może nie zdążyć zobaczyć i ocenić tego zdarzenia. W przypadku braku nagrania nie ma możliwości ukarania nadawcy np. poprzez zamknięcie kanału.

Większość odbiorców zna patostreamy z tzw. shotów. Shoty to wycięte fragmenty wielogodzinnych streamów. Co istotne, nie są one tworzone przez samych streamerów. **Robią je tzw. shoterzy, którzy następnie wrzucają je na swoje kanały, dzięki czemu budują własny zasięg, a także promują patostreamerów. Jest to bardzo liczna i dynamiczna społeczność, której patostreamerzy w dużej mierze zawdzięczają swoją popularność. W ten sposób patostreamer nie musi mieć na swoim kanale zapisanych filmów, by nadal być obecnym na YouTube.**

Ze względu na charakter nadawanych treści niektórzy patostreamerzy szukają kanałów komunikacji poza YouTube. Znamiennym przypadkiem jest stream Rafatusa i Marlenki, którzy transmitowali swój stosunek seksualny. Zrobili to za pośrednictwem platformy showup.tv, która umożliwia oglądanie na żywo tzw. sekskamerek, czyli treści o charakterze seksualnym. Materiał ten jest nadal dostępny w darmowych serwisach z pornografią.

Kolejnym istotnym elementem działalności streamerów jest budowanie własnej społeczności fanów. Bardzo często dzieje się to za pośrednictwem grup zamkniętych na Facebooku. Przykłady takich grup to Magicale Daniela lub Lumpy Bystrzaka. Patostreamerzy obecni są także na Instagramie, gdzie niekiedy pod postami piszą, o której prowadzony będzie stream na kanale na YouTube.

Na zasięg filmów tworzonych przez patostreamerów duży wpływ mają także osoby, które nagrywają filmy komentujące działalność tego typu twórców. Jest to dość powszechne zjawisko w internecie i nie dotyczy ono jedynie patostreamów. Gdy pojawia się jakiś istotny trend, każdy twórca próbuje ugrać na nim coś dla siebie. Przykładowo: gdy wpisze się do wyszukiwarki „zatrzymanie Gurala”, pojawiają się dziesiątki filmów, na których fakt ten jest komentowany przez kolejnych youtuberów, zarówno z mniejszym, jak i większym zasięgiem.

Bohaterowie streamów

Osoby występujące w streamach to nie tylko patostreamerzy. Bardzo często pojawiają się inni „aktorzy”, którzy urozmaicają nadawanie. Zazwyczaj są oni świadomi występowania w streamie, ale zdarzają się sytuacje, gdy pojawiają się w nagraniach nieświadomie czy nawet wbrew swojej woli. W streamach DanielaMagicala nieświadomie wystąpili m.in. funkcjonariusze policji, pracownicy pogotowia ratunkowego oraz kurator sądowy.

Świadomi aktorzy to najczęściej znajomi lub rodzina osoby streamującej. U niektórych patostreamerów to istotny element transmisji. W przypadku DanielaMagicala są to m.in. jego matka i jej konkubent oraz duża grupa stale zmieniających się znajomych. Podobnie sytuacja wygląda na kanale BystrzakTV. Oprócz Bystrzaka na ekranie występują m.in. jego ojciec i wujek. Nawet w przypadkach **dobrowolnych występów, wątpliwa wydaje się pełna**

świadomość uczestników nagrania co do charakteru przedsięwzięcia w którym biorą udział i możliwych konsekwencji takiego zaangażowania.

Zarabianie na patostreamach

Twórcy patostreamów nie prowadzą swojej działalności tylko dla popularności. Nadają, ponieważ przynosi im to konkretne korzyści finansowe.

Ogólnie twórcy treści na YouTube zarabiają na kilka sposobów. Przede wszystkim są to dochody z reklam, wypłacane przez serwis YouTube. Drugie źródło dochodów to przychody z reklam, które tworzone są w bezpośredniej współpracy z firmami. Oprócz tego youtuberzy sprzedają związane ze swoją twórczością i wizerunkiem gadżety oraz uczestniczą w różnego rodzaju wydarzeniach. Popularni twórcy zarabiają bardzo duże kwoty pieniędzy, a ich wizerunek jest często starannie kreowany, dzięki czemu może być atrakcyjny dla reklamodawców. Część twórców korzysta także z systemu Patronite: osoba, która chce wesprzeć konkretnego twórcę, decyduje się na comiesięczne wpłaty i staje się tzw. patronem.

Model zarobkowania patostreamerów jest zazwyczaj inny. Nie mogą oni korzystać z reklam na YouTube, ponieważ ze względu na ich wizerunek i nieprzewidywalność nie chcą z nimi współpracować reklamodawcy. **Patostreamerzy zachęcają więc widzów w filmach do wpłacania tzw. donejtów (z ang. donate – ofiarować, wspomagać). Są to najczęściej niewielkie wpłaty bezpośrednio od widzów. Pieniądze wpływają przez specjalne platformy, które umożliwiają darowizny. Bardzo często są to datki na poziomie 2, 3 zł, ale zdarzają się także zdecydowanie większe kwoty.**

The screenshot shows a YouTube stream interface. At the top left, it displays '68537 subów'. At the top right, there are icons for likes (911) and comments (75). The main content area shows a person with their hand on their head, looking surprised or excited. Overlaid on the stream is a list of donations:

- 1. nieznany 120.00 zł
- 2. Adamo 3.00 zł
- 3. drukarka 3.00 zł
- 4. nieznany 100.00 zł
- 5. nieznany 200.00 zł

Below this list, another list shows:

- 1. pintuss 639.00 zł
- 2. nieznany 420.00 zł
- 3. KOCHAM_GURALA 182.00 zł
- 4. Nieznany 135.00 zł
- 5. Martin 131.00 zł

A large orange banner at the bottom right of the donation list says 'nieznany 435zł!!!'. At the bottom left, it shows '2540 widzów'. At the bottom right, a progress bar indicates '118.60 zł / 500 zł (23%)'. The name 'ORŁY' is visible in the top right corner of the stream area.

Reakcja Gurala na otrzymanie wysokiego donejtu – 435 zł. Na ekranie widoczne są nakładki, które informują o najwyższych wpłatach.

Patostreamer często określa konkretny cel zbiórki oraz jej wielkość. Przykładowo pieniądze mogą być zbierane na zrobienie imprezy alkoholowej. Na ekranie streamu widoczny jest wtedy cel zbiórki oraz procentowy poziom jej osiągnięcia.

Czasami możliwe jest wpływanie na działania streamera poprzez wpłacanie funduszy – streamer informuje, że po wpłaceniu określonej kwoty podejmie zadeklarowane działania, np. po zebraniu 1000 zł zniszczy fotel lub spali jakiś przedmiot w mieszkaniu. DanielMagical przez długi czas zbierał pieniądze na remont, który był następnie transmitowany w streamie.

Remont był prowadzony przez domowników, a ich nieporadność zachęcała widzów do kolejnych wpłat. Atrakcyjność transmisji z remontu podnosiły „dymy”.

Nie tylko internet

Potencjał korzyści ze współpracy z najbardziej zasięgowymi nadawcami w sieci już dawno zauważony został przez przemysł reklamowy i rozrywkowy. Zaangażowanie tzw. internetowych influencerów, których dużą część stanowią popularni youtuberzy, zwiększa powodzenie kampanii reklamowych, oglądalność programów telewizyjnych, czy frekwencje na różnego rodzaju komercyjnych imprezach. Do współpracy takiej zapraszani bywają również patonadawcy. Za jeden z bardziej kontrowersyjnych tego typu transferów uznać można zaproszenie Popka, znanego głównie dzięki publikowanym w sieci piosenkom gloryfikującym wulgarny seks, przyjmowanie narkotyków i libacje alkoholowe, przez telewizję Polsat do popularnego programu rozrywkowego „Taniec z Gwiazdami”. Równie kontrowersyjne jest organizowanie koncertów i imprez tanecznych z udziałem Cypisa wykonującego przy tej okazji publicznie patologiczne piosenki znane z sieci, czy zapraszanie na imprezy klubowe, jako atrakcji zachęcającej do kupienia biletu, Marty Linkiewicz, znanej z publikowania patologicznych treści w serwisie Instagram.

W ostatnim czasie istotną rolę w udziale internetowych celebrytów, influencerów i youtuberów w komercyjnych przedsięwzięciach offline odgrywają gale MMA¹⁰, a konkretnie organizowane z dużym rozmachem gale Fame MMA. Ich bohaterami są między innymi twórcy patotreści. Podczas gali toczą oni ze sobą pojedynki zapaśnicze w oktagonie. Przeciwnicy dobierani są w pary w taki sposób, by wywołać jak największe emocje, np. podczas jednej z gal walczyli ze sobą DanielMagical i Rafonix, którzy byli „wrogimi” patostreamerami. Walka miała być przeniesieniem ich długiego konfliktu na grunt sportowej rywalizacji. Emocje przed walką są odpowiednio podgrzewane. Na konferencjach poprzedzających wydarzenie dochodzi do wzajemnych wyzwisk, a czasem fizycznych konfrontacji. Co ciekawe, nawet komentując konferencję prasową poprzedzającą jedną z gal, współzałożyciel Fame MMA Wojciech Gola używał nomenklatury patostreamerów, np. przyznał, że wielu widzów czeka na tzw. „dymy”. Pokazuje to tylko, jak mocno zjawisko patostreamingu powiązane jest z Fame MMA. Sięgając po określenie „dymy” Wojciech Gola przemawiał w dużej mierze do widowni patostreamerów.

Pierwsza edycja Fame MMA odbyła się w Koszalinie 30 czerwca 2018 r. Do maja 2019 r. odbyły się trzy tego typu wydarzenia. Udział w nich wzięli m.in.: DanielMagical, Rafonix, Guzik, Bystrzak. W walce uczestniczyła także Marta Linkiewicz. Wydarzenia te mają bardzo duży zasięg. Konferencję promującą galę Fame MMA3 oglądało na YouTube na żywo ponad 200 tys. osób.

Na przykładzie Fame MMA zaobserwować można charakterystyczny sposób „pączkowania” patotreści. Po konferencji poprzedzającej trzecią galę, na której doszło do kilku starć słownych pomiędzy przyszłymi przeciwnikami, pojawiły się na YouTube prezentujące je filmy – shoty. Następnie różni nadawcy opublikowali przeróbki shotów oraz kompilacje najlepszych fragmentów konferencji, a inni nagrywali filmy w których komentowali wideo z konferencji. Dzięki temu zapis z konferencji został zmultiplikowany i dotarł do dużej grupy odbiorców. W ten sposób rozprzestrzeniają się także treści patostreamerów, co bardzo utrudnia całkowite ich usunięcie z internetu.

10 Mieszane sztuki walki (ang. *mixed martial arts*, MMA) – dyscyplina sportowa, w której zawodnicy walczą przy dużym zakresie dozwolonych technik (w zasadzie dopuszcza się wszystkie techniki dozwolone w innych sportach walki bez broni).

Patostreaming – co dalej?

Patostreaming to bardzo dynamiczne zjawisko. Część opisywanych twórców, np. DanielMagical lub Rafatus, zakończyło już nadawanie. Na scenę weszli kolejni, ale ich dążenie do coraz większej kontrowersji może sprawić, że także szybko z niej znikną (np. ze względu na dokonane podczas transmisji przestępstwa, jak pobicia). Przez jakiś czas trendem wydawało się wspólne nadawanie większej grupy streamerów (np. *Patoshore*), ale obecnie tego typu akcje nie są kontynuowane. Co prawda powtarzalne i dobrze znane formaty, np. raidy czy wideoczaty z losowymi użytkownikami, nadal znajdują wiernych widzów, ale znaczne zwiększenie popularności może zagwarantować jedynie nowy, spektakularny i zapewne jeszcze bardziej kontrowersyjny pomysł.

Komentarz Google Polska, właściciela serwisu YouTube

Bezpieczeństwo użytkowników jest dla nas priorytetem



Głośne ostatnio zjawisko tzw. patostreamingu to na szczęście jedynie margines treści pojawiających się w mediach społecznościowych. Osób udostępniających takie treści jest, w porównaniu z tysiącami innych aktywnych twórców, stosunkowo niewiele. Mimo to ich działalność jest łatwo skalowalna i ma często wiralowy charakter – z czasem mogą stać się popularni, a zasięg ich oddziaływania poszerza się, także poprzez naśladownictwo. Nie można więc tego zjawiska lekceważyć, tylko starać się mu przeciwdziałać, ograniczając w miarę możliwości jego negatywne oddziaływanie, szczególnie na osoby młode.

Mimo, że jest to relatywnie nowy fenomen w internecie, to zauważamy jego profesjonalizację. Działalność taka staje się źródłem zarobków dla ich twórców – pochodzących przede wszystkim ze zbierania datków od widzów, gdyż monetyzacja tego typu treści na YouTube jest niedopuszczalna. Patostreamerzy poszukują sponsorów, starają się zostać internetowymi celebrytami, a nawet organizują biletowane imprezy ze swoim udziałem.

Od dłuższego czasu staramy się jako YouTube przeciwdziałać temu zjawisku. Opracowaliśmy zasady i wytyczne dla społeczności YouTube, które jasno określają, jakie treści są akceptowane na platformie, a czego nie wolno na niej umieszczać. Zabraniają one pokazywania między innymi: nieuzasadnionej przemocy, nagości, niebezpiecznych i nielegalnych działań oraz mowy nienawiści. Czasami treść nie narusza naszych zasad, ale może nie być odpowiednia dla wszystkich odbiorców. Gdy takie treści zostają zgłoszone, nasz zespół nakłada ograniczenie wiekowe na film i nie jest on wtedy widoczny dla użytkowników, którzy są niezalogowani, nie mają ukończonych 18 lat lub mają włączony tryb ograniczonego dostępu. Niezwykle ważna w przeciwdziałaniu wszelkim tego typu zjawiskom jest aktywność społeczności naszych użytkowników. Przy każdym filmie na YouTube znajduje się możliwość zgłoszenia treści naruszających zasady, która jest następnie przeglądana przez zespół YouTube. Zależnie od charakteru danej treści jest ona usuwana, stosujemy do niej ograniczenia wiekowe, czy konieczność logowania się, aby zobaczyć pewne treści. Podkreślić należy, że tego typu materiały nie mogą być w żaden sposób monetyzowane na naszej platformie, nawet jeśli nie zdecydujemy się na ich usunięcie. Staramy się działać szybko i usuwać filmy naruszające zasady stosując technologie maszynowego uczenia, które usprawniają czas reakcji. Otwarty charakter internetu oraz ogromna liczba publikowanych filmów sprawiają jednak, że nigdy nie będzie możliwe, aby całkowicie zapobiec pojawianiu się takich treści.

Potwierdzeniem, że traktujemy to wyzwanie poważnie jest podpisana przez nas, w listopadzie 2018 r. w siedzibie Rzecznika Praw Obywatelskich, Deklaracja dot. przeciwdziałaniu zjawiskom patologii w internecie. Zobowiązaliśmy się w niej do dalszej współpracy ze wszystkimi zainteresowanymi stronami w celu „kształtowania przestrzeni publicznej, aby szanowana była w niej ludzka godność oraz bezpieczeństwo dzieci i młodzieży”. Nasze zespoły specjalistów poczyniły bardzo duże postępy w zakresie czasu i skuteczności reakcji, w porównaniu z sytuacją sprzed kilkunastu miesięcy, kiedy pierwszy raz zwróciliśmy uwagę na narastające zjawisko. Nadal będziemy dokładać starań, aby YouTube było miejscem, gdzie wszyscy użytkownicy mogą czuć się bezpiecznie, a zachowania przekraczające normy etyczne nie są akceptowane.

Marcin Olender

*Menadżer ds. Polityk Publicznych i Relacji Rządowych
dla regionu CEE, Google Polska*

Patostreamerzy zdobyli w sieci dużą popularność. Trudno podać dokładne liczby, ponieważ wiele kanałów było zamykanych i ponownie zakładanych pod inną nazwą. Bardzo wiele odsłon mają także shoty oraz komentarze do wyczynów kontrowersyjnych nadawców. Transmisje na żywo najpopularniejszych autorów z tego nurtu osiągają jednak bez problemu kilka tysięcy widzów (w niektórych przypadkach wielokrotnie więcej). Gural, zanim jego konto zamknął YouTube, miał na swoim kanale prawie 15 mln wyświetleń i ponad 160 tys. „łapek w górę”.

Temat kontaktu dzieci i młodzieży z patotreściami w internecie w ostatnim czasie podejmowany był przez zaniepokojonych rodziców i profesjonalistów (nauczycieli, psychologów).

Problemem został również zauważony i podjęty oraz organizacje społeczne i instytucje publiczne i media. Dotychczas brakowało jednak rzetelnej diagnozy skali tego zjawiska. Zrealizowany na potrzeby niniejszego raportu projekt badawczy jest pierwszą w Polsce próbą naukowego zdiagnozowania rozpowszechnienia kontaktu młodzieży z patotreściami w internecie.

Badanie przeprowadzono wśród polskich nastolatków w marcu i kwietniu 2019 r. przez firmę Puzzle Research na zlecenie Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę dzięki wsparciu Orange Polska. Składało się ono z dwóch części: jakościowej oraz ilościowej. W ramach badania jakościowego przeprowadzono 4 wywiady grupowe z nastolatkami w wieku 13–15 lat w podziale na grupy wiekowe oraz płeć respondentów w dwóch miastach o różnej wielkości. Badanie ilościowe zostało przeprowadzone w skali ogólnopolskiej za pomocą ankiety online na próbie (N=400) 13–15-latków, reprezentatywnej ze względu na płeć i wielkość miejscowości.

Badanie jakościowe miało charakter eksploracyjny, na podstawie wypowiedzi respondentów stworzony został kwestionariusz do badania ilościowego, natomiast celem badania ilościowego było określenie skali kontaktu młodzieży z patotreściami, źródeł wiedzy na temat patotreści, powodów ich oglądania, a także poznanie stosunku młodzieży do tego typu materiałów.

Na potrzeby badania ankietowego patotreści opisano jako „zamieszczane w internecie wulgarne materiały prezentujące zachowania, takie jak: upijanie się, zażywanie narkotyków, bicie innych, namawianie do przemocy czy wyzywanie innych”.

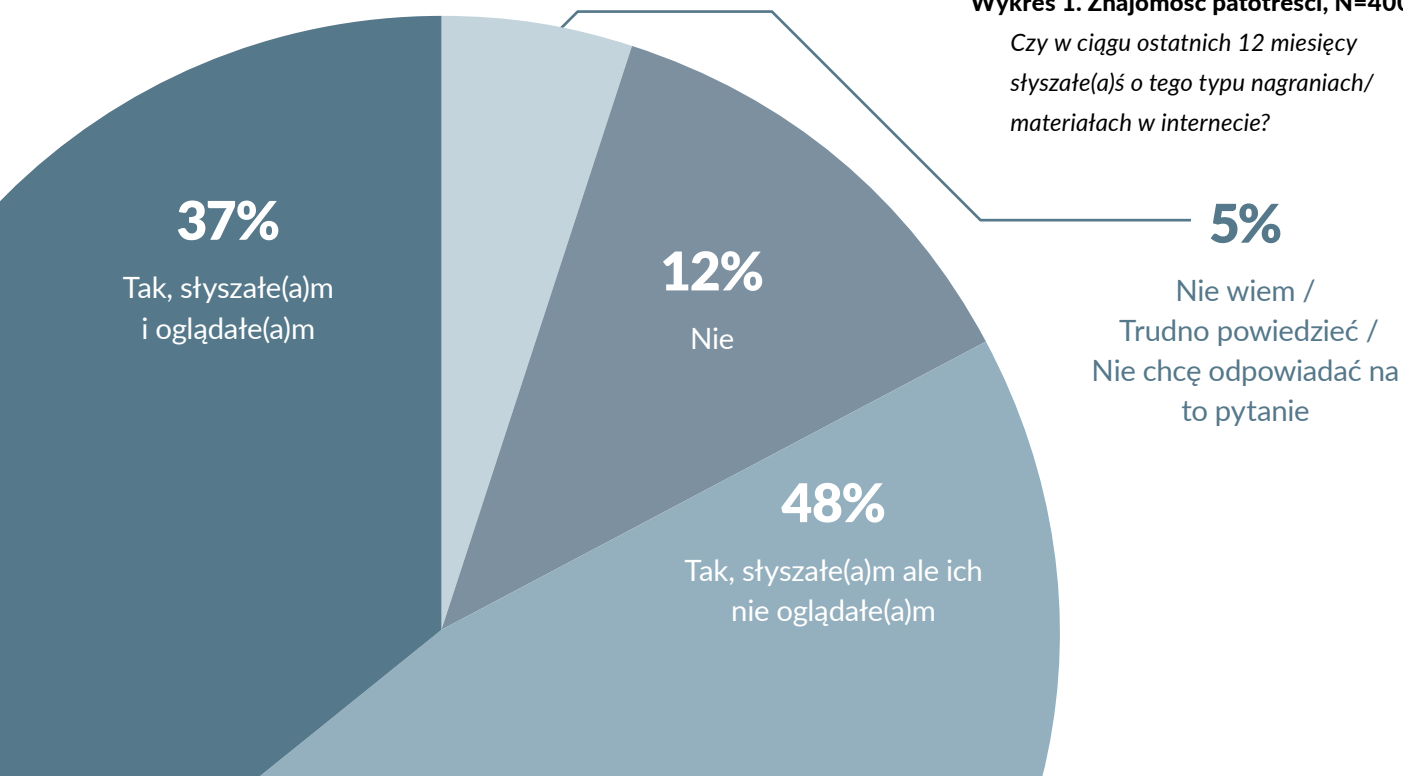
03

SKALA
PROBLEMU

Katarzyna Makaruk

Wykres 1. Znajomość patotreści, N=400

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy
słyszała(a)ś o tego typu nagraniach/
materiałach w internecie?



Zdecydowana większość (84%) badanych nastolatków w wieku 13-15 lat słyszała o patotreściach. Częściej byli to chłopcy niż dziewczyny i osoby w wieku 15 lat niż młodsze nastolatki. Nieco więcej niż co trzecia osoba (37%) deklaruje, że oglądała tego typu nagrania, natomiast pozostali nigdy ich nie widzieli.

Patotreści to częsty temat rozmów czy żartów. Informacja ustna od osoby znajomej to główne źródło wiedzy o istnieniu patotreści – wskazała je ponad połowa (53%) tych, którzy o patotreściach słyszeli. 30% respondentów trafiło na patotreści przypadkiem, np. wyświetliły się jako polecane przez strony lub aplikacje z filmami (YouTube, Snapchat, Instagram, Messenger itp.). W czasie wywiadów grupowych respondenci niejednokrotnie wspominali o takich sytuacjach: „Przeogląda się YT, potem coraz więcej się tego wyświetla”; „To jest na YT i to samo wyskakuje”; „Nie uniknie się tego – wchodzi się na Instagrama i memy lecą seriami”. 29% badanych deklaruje, że usłyszało o patotreściach w mediach, np. telewizji. 27% respondentów przyznało, że źródło informacji o tego typu materiałach to link od znajomych: „Znajomi rozsyłają sobie wiadomości, np. na Messengerze na grupie klasowej”.

Porównanie wskazań tych, którzy tego typu materiały oglądali, ze wskazaniem tych, którzy tylko o nich słyszeli, pokazuje, że **przypadkowe wyświetlenie się treści (np. w sekcji polecanych filmów itp.) lub otrzymanie linku do nich od znajomych zwiększają chęć obejrzenia nagrania.** Wiedza o patotreściach z mediów lub z rozmowy w znacznie mniejszym stopniu prowadzi do oglądania takiego materiału.

Ciekawość to najczęstszy powód oglądania tego typu materiałów – wskazuje ją trzy czwarte (75%) badanych. Ilustruje to wypowiedź z wywiadu grupowego: „Jak usłyszałam kiedyś o nim [o jednym z patostreamerów], a ja jestem taka, że jak ktoś coś mówi, to chcę się sama przekonać, czy to prawda jest, i z ciekawości weszłam”.

Mniejsze znaczenie dla badanych mają takie powody, jak: nuda (29%), chęć rozrywki (24%) oraz chęć bycia na czasie (10%). Jak przyznał jeden z respondentów: „Ogląda się, żeby nie wypaść z obiegu”.

Z bezpośrednich rozmów z młodzieżą wynika, że wybrane fragmenty i cytaty z tego typu przekazów trafiają wręcz do języka potocznego. Wtedy przez pewien czas (do pojawienia się kolejnych, bardziej aktualnych materiałów) funkcjonują jako modne teksty na czasie, zrozumiałe dla innych rówieśników. **Oznacza to, że aby w pełni funkcjonować w grupie rówieśniczej, należy się zapoznać z filmami, z których pochodzą dane sformułowania.** Obrazuje to wypowiedź jednego z respondentów: „Koledzy cały czas mówili «pal gumę» czy «pal wrota» – obejrzałam, bo chciałam zobaczyć, co to znaczy”.

Wykres 2. Źródło wiedzy o patotreściach, N=336

Skąd dowiedziałeś/aś się o tych nagraniach/materiałach?

53%

Ktoś mi o nich powiedział

30%

Trafite(a)m na nie przypadkiem (np. wyświetliły mi się, jako polecane dla mnie)

29%

Usłyszałem(a)m o nich w mediach

27%

Ktoś mi je wystął

3%

W inny sposób

Wykres 3. Powód oglądania patotreści, N=146

Z jakiego powodu oglądałeś tego typu nagrania/materiały?

75%

Z ciekawości

29%

Z nudów, dla zabicia czasu

24%

Dla rozrywki

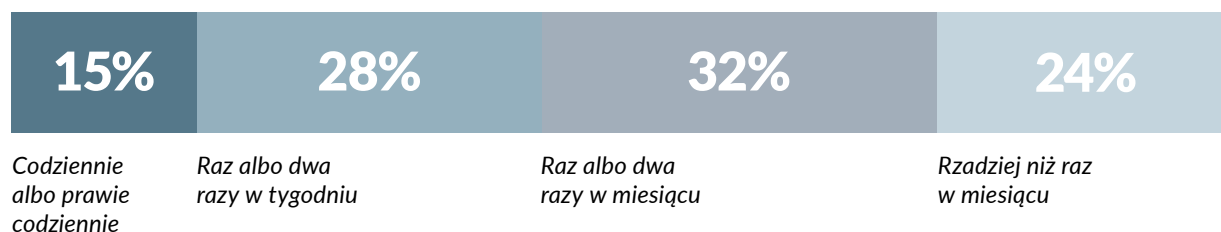
10%

Żeby być na czasie

Oglądający patotreści robią to najczęściej regularnie – średnio 5 razy w miesiącu. Przy tym 43% respondentów ma kontakt z tego typu materiałami co najmniej raz w tygodniu. **Młodsze nastolatki oglądają patotreści z większą częstotliwością niż starsze.** Respondenci wywiadów grupowych tłumaczą, że nowe treści pojawiają się regularnie: „Cały czas jest coś nowego”. „Ciągłe coś się dzieje”. „Myślę, że codziennie coś się dzieje”. Zachęca to do regularnego śledzenia tego typu kanałów.

Wykres 4. Częstotliwość oglądania patotreści, N=131

Jak często oglądał(a)ś tego typu nagrania/materiały w ciągu ostatnich 12 miesięcy?

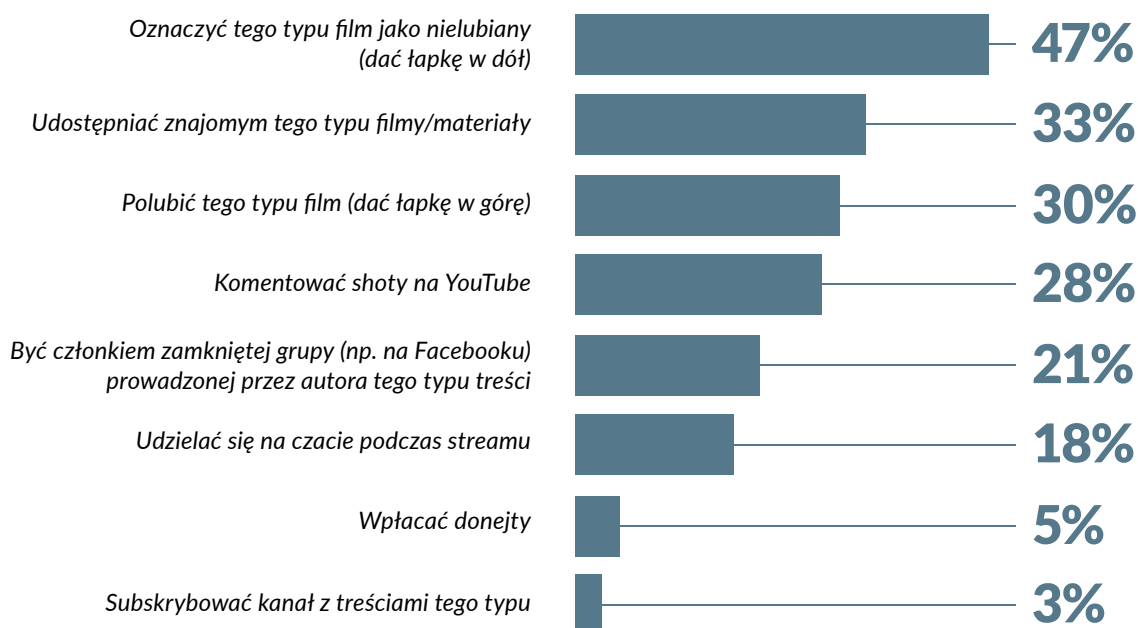


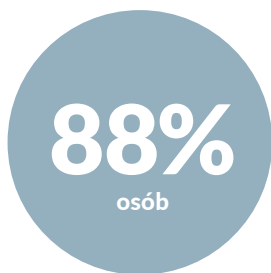
Respondenci deklarują, że najczęściej oglądają shoty, czyli wybrane fragmenty patostreamów na YouTube (73% oglądających patotreści). Są one dla młodzieży bardziej interesujące od długich relacji na żywo: „Bardziej shoty, bo tam są same najciekawsze fragmenty.” Patostreamy ogląda 45%, a posty w mediach społecznościowych zawierające patotreści śledzi 40% nastolatków.

65% respondentów deklaruje, że podjęło jakąkolwiek aktywność po oglądaniu patotreści. Najczęściej oznaczali oni filmy jako nie lubiane (47%). Trzy kolejne aktywności o porównywalnym odsetku wskazań (ok. 30%), to: udostępnianie treści znajomym, polubienie filmu oraz komentowanie shotów na YouTube. Jedna piąta oglądających (18%) udziela się podczas streamów na czacie, a co dwudziesty (5%) wpłaca patostreamerom darowizny (tzw. donejty).

Wykres 5. Aktywność respondentów związana z oglądanymi patotreściami, N=146

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy zdarzyło ci się...?





88% osób, które oglądały patotreści, twierdzi, że było to dla nich niepokojące doświadczenie.

Najbardziej znani badanym nastolatkom autorzy patotreści to: Rafatus (37%), Rafonix (32%), DanielMagical (26%) oraz Gural (25%). W sumie 8 autorów jest znanych ponad 10% tych, którzy oglądali tego typu treści. **Każdy z respondentów, którzy widzieli patotreści, potrafił podać przynajmniej jednego ich twórcę.** Wskazuje to na stosunkowo dużą rozpoznawalność nadawców.

Co istotne, większość osób (88%), które oglądały patotreści, twierdzi, że było to dla nich niepokojące doświadczenie. Wielokrotnie takie odczucia po obejrzeniu tego typu materiałów miała co czwarta osoba (23%).

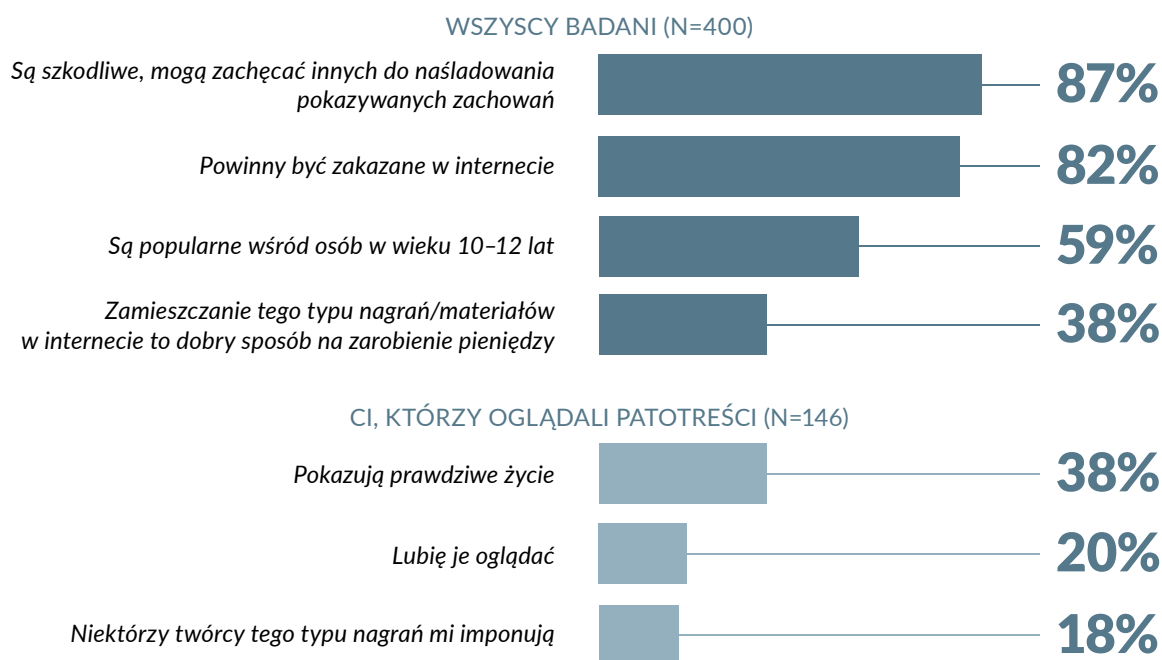
Patotreści postrzegane są przez młodzież przede wszystkim jako szkodliwe, zachęcające innych do naśladowania patologicznych zachowań (87%), a co za tym idzie powinny być zakazane w internecie (82%). Bardziej krytyczne w stosunku do tych materiałów są osoby, które ich nie oglądały, a tylko o nich słyszały. **Niepokojąco wysoki jest odsetek osób (38%), które zgadzają się z tym, że zamieszczanie takich nagrań w sieci to dobry sposób na zarabianie pieniędzy.** Ilustruje to wypowiedź jednego z respondentów wywiadu grupowego: „Proszę pani, żadne pieniądze nie śmierdzą”.

38% osób, które oglądały patotreści, uważa, że pokazują one prawdziwe życie. Co ciekawe, tylko co piąty (20%) widz patotreści deklaruje, że lubi je oglądać. 18% zgadza się ze stwierdzeniem, że niektórzy twórcy tego typu nagrań im imponują.

Zaznacza się wyraźna różnica w opiniach ze względu na płeć. **Wobec patotreści bardziej krytyczne są dziewczyny.**

Wykres 6. Opinie respondentów na temat patotreści

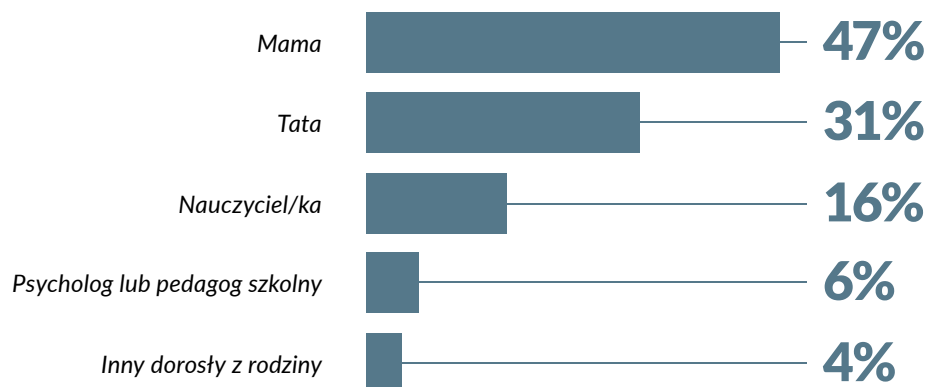
Czy zgadzasz się z poniższymi stwierdzeniami na temat tego typu nagrań/materiałów...?



Ponad połowa badanych nastolatków (59%) wskazała, że ktoś dorosły rozmawiał z nimi na temat patotreści. Najczęściej był to rodzic (55%), częściej mama (47%) niż tata (31%). 16% osób deklaruje, że rozmowę o tym problemie podjął nauczyciel lub nauczycielka, a 6%, że był to psycholog lub pedagog szkolny.

Wykres 7. Osoba dorosła, która rozmawiała z nastolatkiem na temat patotreści, N=400

Kto z Tobą rozmawiał?



Jakie są najważniejsze zagrożenia związane z patotreściami w internecie?

Odpowiadają uczestnicy Okrągłego Stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie

„Demoralizacja młodzieży, poniżanie, które może doprowadzić nawet do samobójstwa, wykorzystanie seksualne”.



Ludmiła Anannikova
„Gazeta Wyborcza”

„Ciągłe nieznaną jest głębszy wpływ na psychikę i rozwój młodych widzów. Ofiarami patostreamerów padają najczęściej ludzie młodzi (nieświadomi i wrażliwi).

Zjawisko, jego popularność i potencjalne zyski zachęcają innych do podobnej działalności, a zjawisko szkodzi branży twórców internetowych”.



Kamil Bolek
LifeTube

„Treści te, oglądane przez dzieci i młodzież, mogą stanowić dla nich wzorzec podejmowania patologicznych zachowań. Autorzy proszą o pieniądze od oglądających, co może prowadzić do wypaczonego obrazu zarabiania i wykorzystywania finansowego małoletnich widzów.

Patologiczne zachowania mogą być podejmowane przez naśladowców zarówno bezrefleksyjnie, jak i w pełni świadomie. Ten drugi przypadek to tworzenie własnych patotreści w celu zdobycia poklasku, popularności oraz jako metoda zarobku”.



Martyna Różycka
Dyżurnet.pl

„Deprawacja młodych osób, pokazywanie złych wzorów”.



Artur Kurasiński
Aula Polska

YouTube i rola autorytetów

Analizując wpływ patotrześci na młodych odbiorców, należy wziąć pod uwagę rolę, jaką w ich życiu odgrywa medium, w którym

te treści są dostępne. Pomimo tego, że YouTube jest używany we wszystkich grupach wiekowych, to właśnie wśród nastolatków ta platforma jest szczególnie popularna – według badań z 2017 r. korzysta z niego regularnie 86% młodych ludzi¹¹. Wśród amerykańskich nastolatków w wieku 13–18 lat spośród bohaterów kultury masowej to właśnie youtuberzy oceniani są jako mający największy wpływ¹². Nietrudno to zaobserwować również w Polsce – **youtuberzy cieszą**

się wśród młodych ludzi statusem gwiazdy, ich obecność podczas wydarzeń offline gwarantuje sukces frekwencyjny – zjazdy youtuberów potrafią zgromadzić kilkunastotysięczną publiczność – oraz wielkie emocje wśród uczestników. Są postrzegani jako wzory do naśladowania, rozpoznawani na ulicach, zarazem też jest do nich w pewien sposób blisko – większość popularnych twórców zaczynała od zera, stopniowo zdobywała popularność i budowała własne grono subskrybentów, żeby w pewnym momencie zacząć monetyzować swoją twórczość. To może dawać poczucie, że tak naprawdę każdy, niezależnie od wieku, może zostać youtuberem i na tym zarabiać. W brytyjskich badaniach nastolatków blisko 35% ankietowanych przyznało, że chciałoby zostać youtuberem¹³. Rozmowy i doświadczenie z nastolatkami w Polsce potwierdzają duże zainteresowanie karierą w tym serwisie w tej grupie wiekowej.

04 WPŁYW KONTAKTU Z PATOTREŚCIAMI NA DZIECI I MŁODZIEŻ

Ewa Dziemidowicz,
Agnieszka Nawarenko

Na popularność tego kanału i jego twórców wpływa kilka istotnych czynników. **W przeciwieństwie do znanych z mediów tradycyjnych celebrytów youtuberzy są przez młodych ludzi postrzegani jako bardziej autentyczni.** Dają swoim odbiorcom dostęp do siebie w różnych, czasem intymnych, wstydlivych, a nawet ośmieszających ich sytuacjach oraz swobodnie wypowiadają się na tematy bardzo osobiste, takie jak: seks, relacje, ciało, zdrowie. Budują zaangażowanie społeczności, ponieważ są dostępni – zwracają się bezpośrednio do swoich odbiorców, pytają ich o zdanie na temat

11 *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Raport z badań*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa 2017.

12 Ankiety prowadzone na zlecenie magazynu „Variety” z marca 2014 r. oraz Defy Media z października 2014 r., <https://variety.com/2014/digital/news/survey-youtube-stars-more-popular-than-mainstream-celebs-among-u-s-teens-1201275245/> <https://variety.com/2015/digital/news/millennials-find-youtube-content-more-entertaining-relatable-than-tv-study-1201445092/>.

13 Badania przeprowadzone wśród dzieci w wieku 5–16 lat na zlecenie O2 i NSPCC z 2017 r., <https://news.o2.co.uk/press-release/move-doctors-teachers-kids-today-dreaming-becoming-vloggers-animators/>.

kolejnych materiałów, odpowiadają na komentarze, organizują sesje Q&A, podczas których odpowiadają na pytania zadawane przez fanów itd. W ten sposób skracają dystans i zapraszają do relacji. Według badań zleconych przez Google 40% mileniśców ma poczucie, że ich ulubieni twórcy treści rozumieją ich lepiej niż ich przyjaciele, a dla 70% nastolatków są oni punktem odniesienia o wiele ważniejszym niż celebryci znani z tradycyjnych mediów. W poczuciu 70% subskrybentów youtuberzy zmieniają i kształtują popkulturę¹⁴. Nastolatki kopiują zachowania, która oglądają w materiałach internetowych twórców, m.in. sposób komunikacji, ubierania się, malowania, dbania o siebie, działania, interakcji z innymi. I tak jak w przypadku większości nadawców, mechanizmy te można traktować jako nową jakość czasów, w których żyjemy, tak w przypadku nadawców patotreści mogą one budzić szczególny niepokój. Szczególnie że **w odbiorze młodych ludzi przekraczanie granic, przemoc, wulgarność zaczynają być łączone z profitami finansowymi, zasięgami, fejmem (sławą)**. Jak stwierdzali podczas wywiadów sami nastolatki:

”

„Najłatwiej tak się wybić i wypromować, robi się głupie rzeczy, musi być kontrowersyjnie i musi wzbudzać ciekawość”.

”

„Kolega na polskim powiedział, że jego autorytetem jest patostreamer, który zarabia na filmach”.

”

„To, co jest inne, kontrowersyjne, wzbudza w ludziach ciekawość”.

”

„Proszę pani, żadne pieniądze nie śmierdzą”.

”

„Ja wpłaciłem, bo chciałem mieć kogoś z youtuberów wśród znajomych”.

Wpływ patotreści

Powszechność i ogólnodostępność patotreści sprawiają, że dzieci i młodzież nie tylko słyszały o takich materiałach umieszczanych w sieci (84% badanych nastolatków), lecz także same je oglądały (37% badanych)¹⁵. **Patotreści prezentują przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną, promują zażywanie substancji psychoaktywnych, gloryfikują poniżanie, lekceważenie innych.** Demoralizujący przekaz tego typu materiałów nie podlega dyskusji. Trudno jednak przewidzieć długofalowe skutki oglądania takich treści przez dzieci. Zależy to od wielu czynników, tj. wieku, poziomu rozwoju psychospołecznego, doświadczeń, różnic indywidualnych, kontekstu społeczno-kulturowego. Z tego, co wiemy na podstawie badań, rozmów z dziećmi i młodzieżą z Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111 czy doświadczeń płynących z bezpośredniej pracy terapeutycznej z nastolatkami, warto podkreślić, że **oglądanie patotreści jest z całą pewnością szkodliwe dla dzieci i może nieść ze sobą różnorakie koszty, zarówno emocjonalne, jak i poznawcze.** Na bardzo ogólnym poziomie wnioskujemy, że kontakt z patotreściami może:

14 Badania ankietowe realizowane w USA na zlecenie Google w 2015 r. i 2016 r., <https://www.thinkwithgoogle.com/consumer-insights/youtube-stars-influence/> dostęp: 19.04.2019.

15 Badania opisane szerzej w rozdziale 3.

- sprawić, że dziecko zaczyna postrzegać świat jako niezrozumiały, groźny, traci poczucie bezpieczeństwa, szczególnie kiedy bezkrytycznie odbiera przekaz płynący z patofilmów czy nie potrafi ich odpowiednio zinterpretować;
- wpływać na kształtowanie nieprawdziwych przekonań na temat świata i ludzi;
- zachęcać do zachowań szkodliwych dla zdrowia i niebezpiecznych kontaktów;
- generować takie emocje, jak: niepokój, lęk, wpływać na obniżenie nastroju lub nadmiernie pobudzać, a nawet uzależniać;
- wpływać na desensytyzację (znieczulenie) na bodźce, które pojawiają się w patotreściach, tj. przemoc, agresję, seksualizację.

Przemoc

W produkowanych przez siebie materiałach patostreamerzy odmieniają zachowania przemocowe przez różne przypadki. Młodzi ludzie, którzy oglądają patostreamy, są narażeni na ciągły kontakt z przemocą fizyczną, psychiczną czy seksualną. **W badaniach wykazano, że kontakt z przemocą i agresją w mediach może mieć długofalowe konsekwencje dla psychiki młodych ludzi¹⁶. Z jednej strony przypuszcza się, że może to wzmacniać chęć wyrażania agresji, a z drugiej – wprowadzać w stan obojętności czy wręcz uniewrażliwiać na losy ofiar przemocy.** Inne badania pokazują moc społecznego uczenia się agresji¹⁷. Podstawowym mechanizmem nabywania wzorców zachowań agresywnych jest tzw. uczenie się obserwacyjne, inaczej nazywane modelowaniem. Wśród współczesnych źródeł wzorów agresywnych i przemocowych możemy wyróżnić środowisko rodzinne, pozarodzinne relacje społeczne czy środki masowego przekazu – tutaj prym wiodzie internet. Oczywiście takie wyuczone wzorce agresji mogą pozostawać długo w stanie uśpienia, a do ich uruchomienia potrzebne są specjalne bodźce zewnętrzne określane mianem mechanizmów wyzwalań zachowań agresywnych.

Warto podkreślić również fakt, że część (18%) badanych dzieci¹⁸ zgadza się ze stwierdzeniem, że niektóre osoby, które produkują patostreamy, im imponują. Można tutaj zaryzykować stwierdzenie, że **osoby, które cieszą się swego rodzaju autorytetem wśród dzieci i nastolatków, mają większą moc uczenia ich zachowań przemocowych.** W literaturze mówi się o czynnikach instrukcyjnych wyzwających agresję¹⁹. Chodzi tutaj o rolę instrukcji czy wskazówek, które mogą prowadzić innych do zachowań agresywnych. Przekaz patostreamów w dużej mierze sprowadza się do normalizacji agresji i przemocy. Zarazem są one przedstawiane jako źródło dobrej zabawy. Młode osoby, u których system normatywny, świat wartości jest w procesie budowania, są szczególnie narażone na szkodliwy wpływ takich materiałów.

Okres dojrzewania charakteryzuje się potrzebą eksperymentowania, podejmowania zachowań ryzykownych i jest to wpisane w potrzeby rozwojowe tego wieku. Patostreamerzy, którzy pokazują, jak sami wykorzystują innych, stosują przemoc psychiczną czy fizyczną, mogą też zachęcać do podejmowania przez nastolatków podobnych zachowań. Dodatkowym wzmocnieniem mogą być rodzaj prestiżu czy gratyfikacji finansowej, o której często się wspomina w kontekście patostreamów (szczególnie tych, którzy mają największe zasięgi). A potrzeba nastolatków, żeby zaistnieć, być widocznym, cenionym, zwłaszcza w relacjach rówieśniczych, jest bardzo ważna.

16 E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert., *Psychologia społeczna – serce i umysł*. Zysk i S-ka, Poznań 1997.

17 A. Bandura, *The Social Learning Perspective*, [w:] H. Touch (red.), *Psychology of Crime and Criminal Justice*, Waveland Pr Inc, New York 1979.

18 Badania opisane szerzej w rozdziale 3.

19 A. Bandura, dz. cyt.

Niepokojąca jest również częstotliwość i regularność oglądania przez osoby nieletnie tego typu treści w sieci. **Aż 43% respondentów ma kontakt z patotreściami co najmniej raz w tygodniu**²⁰. Część z badanych podkreśla, że jest w nich potrzeba regularnego śledzenia poszczególnych kanałów, żeby być na bieżąco. Duża częstotliwość kontaktu z materiałami o charakterze przemocowym może wpływać na uniewrażliwienie na tego typu bodźce. Coś, co w założeniu powinno wywoływać w nas takie emocje, jak: niepokój, złość czy bezsilność, z czasem przestaje mieć na nas jakikolwiek wpływ na poziomie afektu. Przemoc, którą często oglądamy, staje się swego rodzaju normą, codziennością.

Seksualizacja Patotreści wpisują się także w szerszy kontekst seksualizacji i promują szkodliwe wzorce dotyczące seksualności. **W przekazach patonadawców seks nie uwzględnia emocjonalnej czy psychologicznej intymności, jest za to symbolem statusu i pozycji, dowodem na bycie pożądanym, narzędziem kontroli czy też sposobem na zarabianie pieniędzy i zyskanie rozpoznawalności. Kobiety traktowane są przedmiotowo albo się samouprzedmiotawiają.**

Częsty kontakt z treściami, które seksualizują kobiety i dziewczęta, ma wpływ na kształtowanie postrzegania kobiecości i seksualności. Zarówno dziewczęta, jak i kobiety, które często są odbiorczyniami seksualizujących obrazów w mediach, w większym stopniu popierają stereotypy redukujące kobiety do przedmiotu seksualnego.

Szczególnym zagrożeniem jest czerpanie z patotreści wiedzy na temat seksu i seksualności, tak jak działo się to w przypadku Anieli Bogusz, czyli Seksmasterki. Podczas licznych spotkań i warsztatów szkodliwy wpływ jej przekazów potwierdzali nauczyciele, którzy musieli prostować podawane przez nią informacje oraz mierzyć się z brakiem zaufania ze strony uczniów, ponieważ „Seksmasterka mówiła inaczej”.

Modelowanie Potwierdzeniem obaw związanych z negatywnym wpływem internetowych patotreści na dzieci i młodzież są zachowania, zgłaszane przez rodziców, nauczycieli oraz same dzieci. Są to m.in.: wulgarne piosenki, które śpiewają, powiedzenia, którymi się posługują, wulgaryzmy, zachowania agresywne oraz zachowania seksualne przede wszystkim wobec dziewczyn.

Jak zauważają uczestnicy badań fokusowych, język i zwroty używane przez patonadawców stają się elementem komunikacji. Ich znajomość może być ważnym czynnikiem integrującym grupę i dającym poczucie przynależności.

”

„Koledzy cały czas mówili «pal gumę» czy «pal wrota» – obejrzałam, bo chciałam zobaczyć, co to znaczy”.

”

„To tak jak z paleniem papierosów: jak ktoś nie ogląda, to jest uważany za gorszego”.

”

„W kółko się mówi o konferencji: «ryj» albo «taduj dupę na konferencję»”.

”

„Teraz w szkole każdy mówi «ryj» – trzeba być na czasie”.

Niewiele jest badań dotyczących relacji między ekspozycją na wulgaryzmy w internecie a zachowaniami dzieci i młodzieży. Według teorii uczenia się kontakt z wulgaryzmami w mediach zwiększa prawdopodobieństwo używania takiego języka zaraz po ekspozycji oraz może mieć wpływ na postawy i zachowania odbiorców. Brytyjskie badania nastolatków wykazały, że kontakt z wulgarnymi treściami (w telewizji i w grach) wiąże się z większym przyzwoleniem na używanie takiego języka, co z kolei prowadzi do częstszego używania wulgaryzmów.

Młodzi ludzie narażeni na kontakt z wulgarnymi treściami w lubianych przez siebie mediach mogą internalizować negatywne wzorce.

Przykładem włączania wulgarnych wyrażenia patoinfluencerów do języka młodzieżowego może być wyrażenie „fejm dojebany”, które spopularyzowała Marta Linkiewicz i które weszło do słownika młodych ludzi.

Również w internecie można znaleźć materiały prezentujące patologiczne zachowania młodych ludzi, ewidentnie inspirowane zachowaniami popularnych nadawców patotrześci.

W lipcu 2018 r. czwórka nastolatków z Białej Piskiej opublikowała na YouTube film, w którym poniżali, wyzywali i grozili bezdomnej kobiecie. Sytuację relacjonowano na żywo, w tle oprócz przekleństw i gróźb wobec bezdomnej słychać było powtarzające się pytanie „Ile oglądalności?” oraz prośby do oglądających o wyzwania: „Piszcie wyzwania”, „Dawajcie wyzwania, ludzie”, „Napiszcie, czy wam się podoba”, jak również próby skłonienia kobiety do powiedzenia: „Witajcie, wszyscy widze, widzowie”. Nastolatki mieli 13, 14 i 17 lat. Pytani o powody zachowania, przyznali, że zależało im na popularności w internecie.

Kolejnym z przykładów może być użytkowniczka występująca pod pseudonimem „Młoda Seksmasterka”. Seksmasterka, czyli Aniela Bogusz, to vlogerka i samozwańcza edukatorka seksualna nieletnich, która zastrębiła w internecie materiałami dotyczącymi seksu. W swoich filmach m.in. namawiała do wysyłania nudesów (utwór *Wyślij mi nudes*, od ang. *nude* – nagi, goły, obnażony), opowiadała o tym, z iloma mężczyznami spała w ciągu jednego dnia, czy też o tym, jak dzięki temu, że straciła dziewictwo w wieku 13 lat, osiągnęła popularność w dorosłości. Piosenka *Poka sowę* zdobyła popularność wśród dzieci w szkołach podstawowych. Seksmasterka niedawno zmieniła swój profil i usunęła wszystkie materiały, które obecnie dostępne są tylko na kanałach innych twórców. Zanim jednak do tego doszło, na YouTube pojawił się materiał dziewczynki o pseudonimie „Młoda Seksmasterka”, wyraźnie inspirowany twórczością Anieli Bogusz. W materiale, dziewczynka kopiuje gesty i mowę ciała Seksmasterki, opowiada m.in.: „nie mam żadnych wibratorów, jestem na to trochę za mała, ale mam dużo innych trików”. Na takie sytuacje zwracają uwagę również nastoletni uczestnicy badań focusowych:



„Takie szkodliwe treści, które zachęcają młodych ludzi do złego postępowania, tak jak ta kobieta, pani Linkiewicz, tak jak Aniela Bogusz, żeby zablokować”.

Interanutka Lil \$is i jej *Diss na Narcyza* to przykład naśladowania patonadawców z początku 2019 roku.. Teledysk i piosenka w ciągu miesiąca osiągnęły ponad 2 mln wyświetleń (obecnie ponad 4 mln). W utworze 11-letnia Nelly „dissuje”, czyli obraża, swojego brata, śpiewając m.in. „Nikoś, ty żryj kupę, żryj kupę/ bo dostaniesz mocno kopa w dupę/ kopa w dupę/ nawet nie wiesz, co to prestiż/ śmierdzisz i do tego głośno pierdzisz (...)/ Narcyz pedał, swoją dupę sprzedał (...)/ Czemu ty w ogóle jesteś moim bratem/ ja tam widzę w tobie tylko zwykłą szmatę/ zrobię tobie wjazd na chatę i będę twoim największym katem/ śmierdzi

ci z pyska jak z dupy tygryska/ twój fejm już tryska/ plujesz się jak lama, a taka z ciebie dama/ nie kocha cię mama (...)"'. Nie bez znaczenia jest fakt, że o piosence wśród dorosłych zrobiło się głośno miesiąc po jej opublikowaniu w sieci, kiedy dotarła już do blisko 2 mln odbiorców i była szeroko komentowana – a także śpiewana – przez dzieci.

Mechanizmy wpływu nadawców szkodliwych treści na zachowania dzieci i młodzieży pokazuje również przykład Popka (członka popularnego zespołu Gang Albanii). Zarówno w sieci, jak i w mediach szeroko komentowane były przypadki chłopca, który inspirowany zabiegiem skaryfikacji rapera dał sobie na twarzy wykonać podobne nacięcia, czy dziewczyny, która zainspirowana tatuażem gałek ocznych Popka poddała się podobnemu zabiegowi i straciła wzrok oraz czucie w jednym oku.

W kontekście negatywnego wpływu patotreści bardzo niepokojące są również sytuacje, kiedy ich nadawcy zyskują popularność poza internetem, w mediach tradycyjnych czy biorąc udział w wydarzeniach powszechnie komentowanych albo zwiększających zasięg. Jaskrawym przykładem jest udział Popka w programie *Taniec z gwiazdami* czy Marty Linkiewicz w walkach Fame MMA (por. rozdz. 2). Występ Popka w roli gwiazdy w programie familijnym nadawanym przez jedną z większych stacji telewizyjnych potwierdza jego status celebryty. Obawę budzi również odwrotna sytuacja, kiedy dziecko, szukając informacji o przedstawianej w dobrym świetle w programie familijnym osobie publicznej, trafi na generowane przez nią patotreści, np. na utwory promujące narkotyki czy przedmiotowy seks, jak promujący używanie kokainy *Kapitan KOX*, czy prezentująca przedmiotowe traktowanie kobiet *Klub Go Go*.

Niewątpliwie pozytywne i warte odnotowania jest to, że wielu młodych ludzi ma dystans do generowanych przez patonadawców treści i nie traktuje ich poważnie.

”

„Z ciekawości i dla śmiechu”.

”

„Oni po prostu robią z siebie głupków, robią szum wokół siebie”.

”

„My podchodzimy do tego z dystansem, po prostu się z tego śmiejemy”.

”

„Mnie to śmieszy”.

Uważają natomiast, że problem dotyczy młodszych dzieci i że to w tej grupie wiekowej (10 lat i mniej) tego typu treści są niepokojąco popularne, a dostęp do nich, pozbawiony odpowiedniego komentarza ze strony dorosłych, może być szczególnie szkodliwy. Zdaniem nastolatków najmłodszy mogą postrzegać patostreamerów jako autorytety. **Dzieci nie mają bowiem wystarczającego doświadczenia ani wiedzy, żeby krytycznie ocenić treści online. Są podatne na różnego rodzaju wpływy, dlatego łatwy dostęp do destrukcyjnych modeli zachowań może w ich przypadku prowadzić do zachowań antyspołecznych, autodestrukcyjnych czy patologicznych.**

”

„My wiemy, że to wszystko jest ustawione, i się z tego śmiejemy, ale dzieci już nie. Dla dzieci to jest «Wow!»”.

”

„Mi się to podoba, to jest śmieszne. Ale dzieci nie wiedzą, że to dla beki”.

”

„Streamer powie wiązkę przekleństw i dzieciom to się podoba, i potem to powtarzają”.

”

„Dzieci w wieku do 10 lat lubią kogoś, kto ciśnie”.

”

„Dzieci worek na głowę zakładają i chodzą w nim po szkole”.

Komentarz eksperta



W Instytucie Bezpieczeństwa Społecznego zajmujemy się tematem radykalizacji. Proces radykalizacji jest złożonym zjawiskiem społecznym dotyczącym osób lub grup, które przejawiają brak tolerancji wobec podstawowych wartości demokratycznych, takich jak równość czy różnorodność, a także rosnącą skłonnością do korzystania z siły, jako środka do osiągnięcia swoich celów. W przypadku radykalizacji młodych ludzi mamy na myśli przede wszystkim proces, który prowadzi do przemocowego ekstremizmu.

Ważnym czynnikiem sprzyjającym szerzeniu się takich postaw wśród młodzieży jest obecnie internet. Coraz częściej obecna jest w nim mowa nienawiści, treści propagujące przemoc, nienawiść do drugiego człowieka czy też pokazujące łamanie pewnych norm społecznych. Opublikowany przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami we współpracy z Fundacją Batorego Raport „Mowa nienawiści, mowa pogardy” (2017) – pokazuje, że ponad 95% młodych ludzi właśnie w sieci spotyka się z mową nienawiści. Zauważamy też, że coraz popularniejsze w sieci stają się też inne szkodliwe treści takie, jak fake-newsy, treści propagujące przemoc, zachęcające do zachowań autodestrukcyjnych czy patotreści.

Powszechność tego typu zjawisk sprawia, że stają się one dla młodych ludzi niemal ... normalne. Spada ich wrażliwość na mowę nienawiści czy zachowania propagujące przemoc – mniejszy odsetek młodzieży uznaje je za łamanie pewnych norm społecznych, wartości czy zasad etycznych. Propagowana w nich przemoc słowna czy fizyczna staje się bardziej społecznie akceptowalna, jest oswojona poprzez pewną formułę czy konwencję, odpowiednio opakowana, a co za tym idzie atrakcyjniejsza. Im częściej słyszymy agresję słowną, oglądamy sytuacje przemocowe, tym mniej zwracamy na nie uwagę. Obserwowanie przejawów łamania norm społecznych sprawia, że sami stajemy się mniej skłonni ich przestrzegać. Co więcej młodzi ludzie stykający się z takimi sytuacjami stają się gotowi do naruszania również innych zasad współżycia społecznego.

Dlatego właśnie, moim zdaniem proces radykalizacji nierozzerwalnie łączy się ze zjawiskiem „patotreści” w sieci poprzez propagowanie przemocy czy powielane stereotypów, których rozpowszechnianie jest szkodliwe społecznie. Co więcej treści te stają się atrakcyjne dla młodych ludzi, co może prowadzić do chęci naśladowania ich poprzez realne zachowania. A stąd już niedaleka droga do aktywnego radykalizmu.



Jacek Purski
Prezes Instytutu Bezpieczeństwa Społecznego

Zjawisko w kontekście prawnym

Internet jest wyjątkowym środowiskiem, jeśli chodzi o stosowanie przepisów prawa. Jego użytkownicy prezentują całą gamę postaw wobec odpowiedzialności za własne lub cudze działania w sieci. Od absolutnie wolnościowej – nie można ograniczać żadnych działań, nawet sprzecznych z prawem, gdyż internet gwarantuje pełną wolność, przez pragmatyczną – prawo działa w życiu realnym, a nie wirtualnym, aż po legalistyczną – internet jest taką samą przestrzenią w sensie odpowiedzialności prawnej, jak życie realne i należy do niego stosować te same przepisy.

05

PATOTREŚCI – PRÓBA ANALIZY PRAWNEJ

Justyna Podlewska

O ile mamy jasność, że np. włamania na konta, do systemów zamkniętych, chroniących dane czy środki finansowe, są przestępstwami, o tyle działania o charakterze indywidualnych autoprezentacji: **blogi, streamy live, vlogi zdają się być częściej postrzegane jako wolnościowa przestrzeń internetu, której nie powinno się ograniczać. Taką postawę prezentują nie tylko sami twórcy internetowi, lecz także właściciele, czy administratorzy serwisów umożliwiających publikowanie treści w sieci.**

Opisany powyżej sposób myślenia prowadzi do sytuacji, w których autentyczna możliwość wymiany myśli, wiedzy i informacji, jaką daje internet, przekształca się w szkodliwe zjawisko prezentowania postaw i działań, które prawo przekraczają. Wtedy pojawia się konieczność podjęcia działań mających na celu usunięcie takich treści z sieci a ich autorów pociągnięcie do odpowiedzialności prawnej.

Obszarem, który w ostatnich latach wynaturzył się w swoim rozwoju, jest live stream, czyli internetowa transmisja na żywo. W sieci znajdziemy streamy niemal na każdy temat: nauka, moda, uroda, porady dla rodziców, ekonomia, relacje z gier. Z tych ostatnich właśnie wyrosło zjawisko patostreamów, czyli najszerzej reprezentowanej i dyskutowanej w ostatnim czasie formie szerszego zjawiska patotreści (por. rozdz. 2).

Przykładowe zachowania prezentowane przez patostreamerów w czasie relacji:

- wielogodzinne upijanie się do nieprzytomności, picie mieszanek alkoholowych, wymiotowanie, zbiorowe libacje alkoholowe (Rafatus, Rafonix, DanielMagical);
- bójki patostreamerów (Marlenka i Rafatus, BystrzakTV);
- bicie, przemoc, znęcanie się nad innymi uczestnikami, w tym najbliższymi: dziewczyną, żoną, ojczymem, kolegą (Rafatus, Rafonix, DanielMagical, BystrzakTV).

- namawianie małoletnich do zachowań o charakterze seksualnym, w tym nieletnich poniżej 15. roku życia (Gural);
- proponowanie pieniędzy za zachowania o charakterze seksualnym przed kamerą (Gural);
- niszczenie mienia, demolowanie mieszkania (DanielMagical, Patoshore);
- wyzywanie, obrażanie, poniżanie uczestników, bliskich, a także widzów (Rafatus, DanielMagical);
- kierowanie gróźb do widzów, w tym małoletnich (Rafatus, Rafonix);
- transmitowanie napadu i pobicia osoby trzeciej (Rafonix);
- filmowanie osób trzecich bez ich zgody (DanielMagical);
- wypowiedzi zawierające wyzwiska, obrażanie na tle rasowym, religijnym, płci (Isamu Pompa).

Wiele z tych zachowań występuje masowo na kanałach patostreamerów. Mają one wspólny mianownik: prezentują zachowania przekraczające normy – społeczne, prawne, moralne, etyczne czy w końcu estetyczne.

Dostęp do ww. treści ma każdy użytkownik internetu. Zwykle nie ma żadnych ostrzeżeń o charakterze zamieszczonych treści. Jak pokazuje badanie opisane w rozdziale 3, odbiorcami patotrześci prezentowanych w internecie w znacznej mierze są dzieci.

Możliwość odpowiedzialności prawnej

Pojawia się pytanie o odpowiedzialność prawną osób tworzących patotrześci w sieci. Jak wskazano wyżej, podejmowane przez nadawców działania bywają postrzegane jako „wyjęte spod prawa” lub też jako takie, za którymi prawo nie nadąża. W rzeczywistości trudno się z tym zgodzić. Obowiązujące przepisy prawa karnego i cywilnego mogą i powinny być stosowane wobec działań podejmowanych przez patotwórców w internecie.

Możliwa jest odpowiedzialność prawna w trzech obszarach: **karna** – za przestępstwo, **cywilna** – za naruszenie dóbr osobistych lub czyn niedozwolony, tzw. delikt, oraz **porządkowa** – za naruszenie regulaminu serwisu internetowego.

Odpowiedzialność karna

Wiele prezentowanych w sieci patotrześci nosi znamiona konkretnych przestępstw opisanych w Kodeksie karnym²¹ (dalej: kk), **a tym samym może być ścigana na drodze odpowiedzialności karnej.** Znajdują się wśród nich zachowania takie jak: awantury, wyzwiska, zmuszanie do libacji alkoholowych, niszczenie mienia, wyczerpujące znamiona następujących czynów:

- bezprawne pozbawienie wolności – art. 189 kk;
- groźba karalna – art. 190 kk;
- nękanie/stalking – art. 190a kk;
- zmuszanie do określonego zachowania – art. 191 kk;
- utrudnianie korzystania z lokalu mieszkalnego – art. 191 kk;
- zakłócenie miru domowego – art. 193 kk.

Zachowania o charakterze seksualnym obecne m.in. w patostreamach, często w stosunku do nieletnich, mogą spełniać znamiona opisanych w kk przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności:

21 Dz.U. 2018.1600.

- seksualne wykorzystanie małoletniego – art. 200 kk, zwłaszcza w brzmieniu po nowelizacji z 2014 r. („prezentowanie i udostępnianie małoletniemu poniżej lat 15 treści i przedmiotów mających charakter pornograficzny, udostępnianie tych treści w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi, prezentowanie w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby małoletniemu poniżej lat 15 wykonania czynności seksualnej, prowadzenie reklamy lub promocji działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat 15”);
- grooming – art. 200a kk, czyli „nawiązywanie kontaktu z małoletnim poniżej lat 15 za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej w celach seksualnych”;
- publiczne prezentowanie treści pornograficznych – art. 202 kk, w którym po wspomnianej wyżej nowelizacji została podniesiona granica wieku ochrony przed wszelkimi treściami pornograficznymi (utrwalanie, przechowywanie, posiadanie, uzyskiwanie dostępu, produkowanie, rozpowszechnianie, prezentowanie). Małoletni do 18. roku życia nie może mieć dostępu do w/w treści i nie może być angażowany w ich odbiór lub tworzenie.

Trafne zdefiniowanie pornografii jest trudne, nie da się bowiem sformułować opisowej definicji pornografii, która pozwalałaby na proste przyporządkowanie określonego stanu faktycznego i nie wymagałaby oceniania danej treści w kontekście erotycznym czy artystycznym, należy jednakże podkreślić, że zdefiniowana jest tzw. twarda pornografia, która obejmuje m.in. treści pornograficzne z udziałem małoletniego (poniżej 18 lat). Twardą pornografią jest również taka, która zawiera treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy (a nie, jak było to przed nowelizacją – z użyciem przemocy). Jej karalność nie podlega dyskusji w świetle prawa. W walce z patostreamami szczególnie użyteczny może być art. 202 § 4c kk, w którym penalizowane jest uczestnictwo w prezentacji treści pornograficznych z udziałem małoletniego w celu zaspokojenia seksualnego. Jak wynika z uzasadnienia projektu nowelizacji z 2014 r., „przewiduje on kryminalizację bezpośredniego uczestnictwa w tego rodzaju widowiskach, realizując tym samym wymóg wynikający z art. 4 ust. 4 Dyrektywy oraz art. 21 ust. 1 lit. c Konwencji z Lanzarote. [...] Należy przy tym zauważyć, iż zakresem proponowanego przepisu objęte będą zarówno czyny polegające na biernym (oglądanie), jak i czynnym [...] uczestnictwie w prezentacji”²².

Zachowania takie jak: awantury, wyzwiska, pobicia, przemoc psychiczna i fizyczna wobec osób najbliższych, wyczerpują znamiona przestępstw przeciwko rodzinie i opiece:

- znęcanie się – art. 207 kk;
- rozpijanie małoletniego – 208 kk.

Obrażanie, poniżanie, wyzwiska kierowane do uczestników i widzów mogą ścigać sami pokrzywdzeni jako prywatni oskarżyciele. Akt oskarżenia składa się bezpośrednio do wydziału karnego Sądu Rejonowego na podstawie bądź to art. 212 kk, penalizującego znieśławienie, czyli pomawianie innej osoby albo grupy osób o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć je w opinii publicznej czy też narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, bądź to art. 216 kk, penalizującego

²² M, Mozgawa, Art. 202, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, System Informacji Prawnej LEX, 2018.

zniewagę. Są to przestępstwa prywatnoskargowe, zatem sam pokrzywdzony sporządza akt oskarżenia i popiera go przed sądem.

Prezentowane na kanałach bójki, pobicia, uderzenia mogą być ścigane z wielu podstaw prawnych:

- naruszenie nietykalności cielesnej – art. 217 kk;
- średni i lekki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie nietykalności cielesnej – art. 157 kk;
- bójka i pobicie – art. 158 kk;
- narażenie człowieka na niebezpieczeństwo – art. 160 kk.

Powyższe rozważania nie wyczerpują wszystkich możliwości ścigania działań patostreamerów na drodze karnej. **Warto zwrócić uwagę na odpowiedzialność za wykroczenia – Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń²³ może mieć zastosowanie w sytuacji, gdy dany czyn nie jest przestępstwem, np. używanie wulgaryzmów w miejscu publicznym (art. 141 kw). To postępowanie szybsze niż postępowanie karne i możliwe do egzekucji przez policję czy straż miejską.** Niektóre ustawy, jak np. Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z dn. 29 lipca 2005 r.²⁴, zawierają dodatkowe przepisy karne, które mogą być pomocne w walce z patostreamami, m.in. art. 20, zakazujący reklamy i promocji substancji psychotropowych, środków odurzających, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, czy art. 58, zakazujący nakłaniania i udzielania innej osobie, w tym małoletniej, środka odurzającego.

Ważnym elementem w walce z patotreściami jest prawna możliwość zablokowania dostępu do nich, usunięcia ich z serwisu, także na etapie postępowania. Prawo karne przewiduje środki zapobiegawcze w toku trwania postępowania, po postawieniu zarzutów. Na podstawie art. 276 Kodeksu postępowania karnego²⁵ (dalej: kpk) tytułem środka zapobiegawczego można podejrzanemu nakazać powstrzymanie się od określonej działalności. Skazując oskarżonego, sąd może oprócz kary orzec wobec skazanego środki karne (dodatkowe dolegliwości wymierzone sprawcy przestępstwa lub wykroczenia obok lub zamiast kary). Niestety, tutaj napotykamy trudność, ponieważ w art. 39 kk, który określa katalog środków karnych, w § 1 pkt 2 mamy jedynie zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej. Zatem **jeśli patronadawca nie prowadzi działalności gospodarczej, nie można orzec wobec niego takiego środka karnego, co prowadzi do absurdalnej sytuacji: w czasie postępowania można zakazać działalności w internecie, a po wyroku skazującym – już nie.** Warto wprowadzić nowy środek karny, który obejmowałby także działania w internecie, na wzór zakazu wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych – zakaz publikowania i streamowania w internecie.

Odpowiedzialność cywilna

Patostreamerzy często na swoim kanale prezentują nie tylko siebie, lecz także spore grono innych ludzi, od najbliższych po osoby trzecie: sąsiadów, pracowników służb i organizacji, najczęściej w kontekście negatywnym: obrażania, wyzwisk, ośmieszania. W takim przypadku możliwa jest odpowiedzialność na gruncie prawa cywilnego za naruszenie dóbr osobistych. Zgodnie z art. 23 Kodeksu cywilnego²⁶ dobra osobiste człowieka, w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji,

23 Dz.U.2018.618.

24 Dz.U.2018.1030.

25 Dz.U.2018.1987.

26 Dz.U.2018.1025.

nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może przede wszystkim żądać od patostreamera usunięcia naruszenia, co jest szczególnie ważne dla pokrzywdzonych w przypadku treści np. ośmieszających, publicznych przeprosin oraz zadośćuczynienia pieniężnego bądź wpłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Realizacja tej odpowiedzialności wiąże się z aktywnością osoby pokrzywdzonej. Musi ona złożyć w sądzie cywilnym przygotowany pozew, w którym opisuje naruszenie jej dóbr osobistych oraz przedstawia dowody tego naruszenia np. nagranie streamu. W trakcie postępowania cywilnego o naruszenie dóbr osobistych sąd może w trybie postanowienia zabezpieczającego nałóż na pozwanego obowiązek usunięcia filmów czy też zakaz streamowania na czas trwania postępowania. W wyroku, jeśli uzna powództwo, sąd cywilny orzeka konieczność usunięcia naruszenia w stosunku do osoby, która złożyła pozew, co oznacza usunięcie treści np. ośmieszających. Odpowiedzialność cywilna może być realizowana również w przypadku tzw. czynu niedozwolonego (delikt), czyli działania patstreamera (zawinionego lub nie), w wyniku którego powstała szkoda, np. zniszczenie wynajmowanego mieszkania i jego wyposażenia. Daje to najemcy podstawę do dochodzenia przed sądem cywilnym odszkodowania finansowego, również przez złożenie przygotowanego pozwu i dowodów naruszenia np. zdjęć oraz własnej wyceny szkód.

Odpowiedzialność porządkowa

Odpowiedzialność porządkowa wiąże się z działaniem serwisów, które umożliwiają nadawcom zamieszczanie patotreści. **Niepokój budzi fakt, iż w przypadku części patotreści, administratorzy ser-**

wisów nie podejmują odpowiednich działań, lub podejmują je z dużym opóźnieniem, dopiero pod wpływem medialnego nagłośnienia problemu oraz intensywnych działań użytkowników oraz aktywistów działający na rzecz przeciwdziałania patologiom online. Działania takie to usuwanie poszczególnych materiałów lub całych profili/kanałów patonadawców lub (nie zawsze adekwatne i wystarczające) utrudnianie dostępu to patotreści poprzez konieczności zalogowania się i potwierdzenia wieku (w serwisie YouTube użytkownik widzi komunikat: „Zaloguj się, aby potwierdzić swój wiek. Film może być nieodpowiedni dla niektórych użytkowników”²⁷).

Niektórzy nadawcy sami zamieszczają na początku filmu komunikaty w rodzaju: „Film nie ma na celu promować nienawiści, a jedynie ma pełnić funkcję informacyjną, swobodę w rozpowszechnianiu poglądów i informacji gwarantuje wszystkim Polakom Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej”²⁸. Wskazać należy, że nie jest to zalegalizowanie treści zawartych w filmie. Art. 31 Konstytucji nie tylko zawiera zasadę wolności, lecz także wskazuje sytuacje, w których można ograniczyć konstytucyjne wolności i prawa. Ograniczenia w tym zakresie mogą być ustanawiane w ustawie wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej czy wolności i praw innych osób.

Każdy serwis ma swój regulamin, a w nim bardziej lub mniej ogólnie sformułowany zapis o możliwości zgłaszania treści niezgodnych z jego zapisami albo sprzecznych z prawem do administratorów, najczęściej poprzez gotowy formularz.

27 <https://www.youtube.com/watch?v=LmgsyAQKzrs>.

28 <https://www.youtube.com/watch?v=RWS9CipW8zs>.

I tak, serwis YouTube obok *Wytycznych dla społeczności*, których muszą przestrzegać użytkownicy oferuje możliwość zgłoszenia nieprawidłowych treści:

Niektóre filmy znajdujące się w YouTube mogą Ci się nie spodobać. Jeśli uważasz, że pewne treści są nieodpowiednie, skorzystaj z funkcji zgłaszania treści, aby zostały sprawdzone przez naszych pracowników. Nasz zespół dokładnie weryfikuje zgłoszone filmy przez całą dobę, siedem dni w tygodniu, by określić, czy naruszają one *Wytyczne dla społeczności*²⁹.

Każdy naruszający regulamin bądź prawo przejaw patotreści powinno się zgłaszać tą drogą do serwisu. Wprowadzie do administratorów należą rozpatrzenie zgłoszenia i ostateczna decyzja, ale każde pojedyncze zgłoszenie otwiera drogę do weryfikacji i ewentualnej interwencji.

Zgłaszanie dostawcom usług treści o charakterze patologicznym, które w sposób oczywisty łamią regulamin serwisu oraz zdają się łamać szereg przepisów kk, często nie spotykają się z adekwatną reakcją. Prowadzone przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę od 2017 roku zabiegi zmierzające do usunięcia z serwisu You Tube kilkudziesięciu filmów z piosenkami patonadawcy o pseudonimie Cypis, pomimo wskazania w nich wyjątkowo brutalnego i wulgarного słownictwa, opisów przemocowego seksu, zażywania narkotyków, przy jednoczesnym wskazaniu dużej popularności tego nadawcy wśród dzieci i młodzieży, spotkała się po długim czasie jedynie z reakcją polegającą na oznaczeniu niektórych utworów jako odpowiednie wyłącznie dla osób pełnoletnich (zalogowanych) i w ten sposób utrudnieniu dostępu do nich dzieciom i młodzieży.

Jednocześnie warto też podkreślić, że prokuratura, umarżając postępowania wobec patonadawców ze względu na brak znamion przestępstwa, wskazuje, iż „niewątpliwie tego typu treści nie powinny znajdować się w przestrzeni publicznej, jednakże Kodeks karny nie reguluje tego rodzaju zachowań. W związku z tym **zawiadamiający powinien zwrócić się do administratora kanału YouTube o zablokowanie, usunięcie lub zaszyfrowanie twórczości ww. autora**”³⁰.

Możliwości interwencji prawnej

Fakt, iż istnieją podstawy prawne do ścigania patonadawców nie oznacza, że odpowiedzialność prawna wobec nich jest realizowana. Wprost odwrotnie, niewiele osób i instytucji dokonuje formalnych zawiadomień o podejrzeniu przestępstwa a prokuratura często odmawia wszczęcia dochodzenia bądź umarża dochodzenie, powołując się najczęściej na brak znamion czynu zabronionego. Odpowiedzią może być wtedy złożenie do sądu zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa przez instytucję składającą zawiadomienie. To uprawnienie zapewnia art. 306 § 1 pkt 4 kpk. Zdarza się jednak, że nawet po uchylającej postanowienie prokuratora decyzji sądu i przekazaniu sprawy prokuraturze do dalszego prowadzenia prokurator umarża dochodzenie po dokonaniu jednej czynności dowodowej. I tu znajdujemy niekorzystną lukę prawną, art. 305 § 4 kpk stanowi bowiem, że o wszczęciu, odmowie wszczęcia albo o umorzeniu śledztwa zawiadamia się osobę lub instytucję państwową, samorządową bądź społeczną, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, z pouczeniem o przysługujących im uprawnieniach. Jednakże art 306 § 1a pkt 2 kpk prawo do zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa przyznaje jedynie instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Nie przyznaje tego prawa instytucji społecznej, ograniczając w ten sposób

²⁹ <https://www.youtube.com/intl/pl/yt/about/policies/#community-guidelines>, dostęp z dn. 7.05.2019.

³⁰ Uzasadnienia postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sprawie zawiadomienia o przestępstwie użytkownika internetu o pseudonimie „CypiSolo”, zgłoszonego do prokuratury przez FDDS (patrz: ramka).

organizacjom pozarządowym możliwość działań prawnych w tego typu sprawach. Więcej na ten temat w opisie interwencji podjętej przez FDDS, tzw. sprawy Cypisa (patrz ramka).

Wydaje się, że brak aktywności organów wymiaru sprawiedliwości w takich sprawach (wiele przestępstw jest ściganych z oskarżenia publicznego – sama informacja wystarczy do podjęcia postępowania) nie wynika z niedostatku odpowiednich przepisów prawnych, a ze stosunku do tych spraw, braku doświadczenia i przygotowania, prowadzenia minimalnego postępowania dowodowego, uznawania ich za skomplikowane i trudne dowodowo, bo dziejące się w przestrzeni wirtualnej. Nie można zapominać, iż internet wymaga od wymiaru sprawiedliwości posługiwania się nowatorskimi metodami dochodzenia, wiedzy, umiejętności oraz środków technicznych – to konieczne, aby sprostać cyberprzestępcom.

Czynności dowodowe w przypadku treści patologicznych wymagają precyzyjnego, systematycznego monitoringu i zapoznawania się z patotreściami oraz zabezpieczania znalezionych materiałów na odpowiednich nośnikach. Obecnie opisane powyżej zjawisko skrótów z „najlepszymi” momentami patostreamów, tzw. shotów, ułatwia kwestię pozyskania nagrania transmisji na żywo i może stanowić dowód w postępowaniu.

Nie zważając na powyższe trudności, należy reagować na rozpowszechnianie patotreści, jeśli spełniają one znamiona przestępstw, są wykroczeniami lub naruszają nasze dobra osobiste. Można dokonywać ustnego bądź pisemnego zawiadomienia o podejrzeniu przestępstwa na policji czy w prokuraturze, pozywać przed sąd cywilny patronadawców i zgłaszać szkodliwe treści do serwisów. Wtedy organy ścigania reagują:

Wygląda to tak, że za pośrednictwem internetu wpłynął do nas szereg zawiadomień dotyczących treści publikowanych na YouTube. Nagrania zostały zabezpieczone i są analizowane pod kątem różnych czynów zabronionych: zarówno przestępstw, jak i wykroczeń. W miarę ujawniania i zabezpieczania poszczególnych streamów będziemy przyjmować rozmaite kwalifikacje³¹.

Przykładem skuteczności ścigania nadawców patotreści są ostatnie doniesienia medialne o postępowaniach prowadzonych wobec najbardziej znanych patostreamerów i ich skazaniu. Guralowi postawiono zarzuty: gróźb karalnych, namawiania innych do popełniania przestępstw i nienawiści oraz namawiania osób poniżej 15. roku życia do rozbierania się przed kamerą³²; Rafonix został skazany nieprawomocnym jeszcze wyrokiem na rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata za napaść, znieważenie oraz publiczne pochwalanie przestępstwa³³; DanielaMagicala oskarżono o przestępstwa: pobicia, samopobicia oraz kierowania gróźb karalnych. Sąd skazał go na karę 14 miesięcy ograniczenia wolności. W 2019 r. prokuratura prowadziła jeszcze kilka postępowań przygotowawczych, które były związane z tym, co się działo na kanałach patostreamerów³⁴.

31 Wypowiedź prokuratora Marcina Licznarskiego dla portalu WP.pl, 20.11.2018, <https://wiadomosci.wp.pl/znany-patostreamer-skazany-za-pobicia-i-kierowanie-grozb-karalnych-6318942695245441a>, dostęp z dn. 7.05.2019.

32 <https://gloswielnkopolski.pl/gural-zatrzymany-youtuber-proponowal-13latce-seks-za-pieniadze-jest-w-rekach-poznanskiej-policji/ar/13054170>, dostęp z dn. 7.05.2019.

33 <https://www.antyradio.pl/Technologia/Internet/Rafonix-skazany-za-pobicie-niepelnosprawnego-podczas-transmisji-Wiezienie-w-zawieszeniu-zadoscuczynienie-oraz-publiczne-przeprosiny-31019>, dostęp z dn. 7.05.2019.

34 <https://wiadomosci.wp.pl/znany-patostreamer-skazany-za-pobicia-i-kierowanie-grozb-karalnych-6318942695245441a>, dostęp z dn. 7.05.2019.

Kto odpowiada za patotrześci?

Z pewnością za nadawanie szkodliwych treści odpowiedzialny jest w pierwszej kolejności ich nadawca. Warto się jednak zastanowić,

czy tylko on? Polskie prawo zna różne formy popełnienia przestępstwa, z którymi ustawa wiąże odpowiedzialność karną. Ich istotą jest poszerzenie odpowiedzialności karnej na osoby inne niż sprawcy i zachowania wcześniejsze niż dokonane. Szczególne istotne dla niniejszych rozważań są tzw. formy zjawiskowe przestępstwa: sprawstwo, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze, podżeganie i pomocnictwo. Współsprawstwo – art. 18 § 1 kk – polega na wykonywaniu przestępstwa z inną osobą (osobami) i oznacza działanie objęte porozumieniem. Sprawstwo kierownicze – art. 18 § 1 kk – obarcza odpowiedzialnością tego, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub, wykorzystując uzależnienie innej osoby, poleca jej wykonanie takiego czynu. Podżeganie polega na nakłanianiu innej osoby do popełnienia czynu zabronionego, pomocnictwo natomiast na ułatwianiu innej osobie popełnienia czynu zabronionego przez np. dostarczenie jej narzędzi, środka przewozu, udzielenie rady czy informacji.

W powyższym kontekście warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno zjawisko charakterystyczne dla patonadawców, tzw. donejty, czyli wpłacanie określonych kwot na rzecz patostreamerów. Jest to sposób wynagrodzenia ich za to, co się dzieje na ekranie komputera, ale też skłaniania do przekraczania kolejnych granic w tym prawnych, wpływania na ich działania. Zatem odbiorca nie tylko ogląda, lecz także współtworzy. Darczyńca jest współproducentem klipów. Często daje konkretne zadania lub płaci za możliwość pojawienia się w klipie obraźliwego wpisu. Czy kiedy widz płaci za zniszczenie telewizora, pobicie matki, skłonienie nieletniej do rozebrania się, jest współodpowiedzialny za te czyny? Czy spełnia kryteria wskazanych wyżej zjawiskowych form przestępstwa?

Warto się również zastanowić nad współodpowiedzialnością serwisów internetowych, na których znajdują się kanały patostreamerów. Po zgłoszeniach wiele treści i kanałów jest usuwanych lub ograniczonych, niektóre jednak funkcjonują bez problemu. Dotyczy to w szczególności fragmentów kopiowanych, wrzucanych i komentowanych przez innych użytkowników. nierozwiązany jest także problem interwencji w przypadku nadużyć, do których dochodzi podczas transmisji na żywo. Nie ma też żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o prowadzenie przez patostreamerów zbiorów pieniężnych.

Zasada działania patostreamów jest prosta: im gorsze rzeczy są pokazywane, tym więcej pieniędzy wpływa na konto. Może zatem w dochodzeniu odpowiedzialności za patotrześci w internecie warto podążyć za pieniędzmi.



Zasada działania patostreamów jest prosta: im gorsze rzeczy są pokazywane, tym więcej pieniędzy wpływa na konto. Może zatem w dochodzeniu odpowiedzialności za patotrześci w internecie warto podążyć za pieniędzmi.

Lista występujących w patotreściach zachowań, które wymagają interwencji:

- dochodzi do naruszenia nietykalności cielesnej jakiegokolwiek uczestnika streamu lub innej formy przekazu.
- uczestnicy rzucają groźby karalne wobec siebie nawzajem, wobec osób trzecich, wobec widzów, np. „Znajdę cię”, „Zabiję cię”, „Rozjebię cię”, „Zgwałcę cię”, „Dorwę cię”, „Wyrucham cię”;
- w nagraniu uczestniczą osoby małoletnie;
- dochodzi do prezentowania małoletnim czynności lub przedmiotów o charakterze seksualnym;
- patronadawca nakłania małoletnich do czynności seksualnych przed kamerą;
- W materiale widoczne są osoby trzecie, z których zachowania wynika, że nie mają wiedzy o tym, że są filmowane, i nie wyrażają na to zgody;
- uczestnicy transmisji lub innej formy nagrania zachowują się w sposób zagrażający ich zdrowiu i życiu lub zdrowiu i życiu osób trzecich;
- widzowie nakłaniają do zachowań zagrażających zdrowiu i życiu patostreamera lub innych osób, płacą za nie.

Interwencja FDDS w sprawie patostreamu – złożenie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa użytkownika internetu o pseudonimie Cypis

30 maja 2018 r. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę złożyła w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Śródmieście zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw: prezentowania pornografii (art. 202 kk), seksualnego wykorzystania małoletniego (art. 200 § 3, 4 i 5 kk), propagowania pedofilii (art. 200b kk), zniestawienia (212 kk), promowania zażywania narkotyków (art. 20, 58 i 68 Ust. o przeciwdziałaniu narkomanii z dn. 29 lipca 2005 r.), a także

używania wulgaryzmów w miejscu publicznym (art. 141 kw) na szkodę osób małoletnich przez użytkownika internetu o pseudonimie Cypis na prowadzonym przez niego w serwisie YouTube kanale Cypisolo.

Pod tym adresem zamieszczono ponad 100 piosenek, których teksty zawierają głównie szkodliwe treści, w tym: treści o charakterze pornograficznym, pornografię twardą z udziałem małoletniego, treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy (m.in. *Za hajs matki baluj*), opisy scen zażywania twardych narkotyków (m.in. *Stara szkoła wciągania, Kolumbijski katar, Rozbujany nosek, Wyjechało mnie z butów*), promowanie zażywania narkotyków (m.in. *Cała Polska wali w noska*), promowanie przemocy w relacjach seksualnych, promowanie przedmiotowego traktowania kobiet (m.in. *Kanikułeczki*). Portal YouTube w żaden sposób nie zabezpieczył dostępu do strony i zdecydowanej większości piosenek Cypisa przed osobami poniżej 18. roku życia, nie było żadnych ostrzeżeń o charakterze zamieszczonych na kanale treści. W ocenie Fundacji udostępniane pod tym adresem treści naruszały przepisy polskiego prawa, łamały regulamin serwisu YouTube oraz stanowiły poważne zagrożenie dla dzieci i młodzieży.

28 czerwca 2018 r. prokurator wydał postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, wskazując na to, iż treści zawarte przez użytkownika internetu o pseudonimie Cypis na prowadzonym przez niego w serwisie YouTube kanale nie zawierają znamion czynu zabronionego z art. 200 § 5 kk oraz z art. 202 § 2 kk. Prokurator w uzasadnieniu wskazał, że „w toku czynności sprawdzających nie ujawniono żadnych treści pornograficznych w rozumieniu Kodeksu karnego”, jak również powołał się na pozaustawowy „kontratyp sztuki i nauki”, wyłączający przestępczość wskazanych w zawiadomieniu czynów.

Fundacja nie zgodziła się z ww. postanowieniem oraz jego uzasadnieniem i złożyła zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia. W zażaleniu wskazano m.in. następujące argumenty:

1. „Kontratyp sztuki” nie jest bezwzględny. Jeżeli artysta lub organizator sztuki w ramach prowadzonej działalności artystycznej wyczerpuje swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego, to może on powołać się na kontratyp sztuki tylko wtedy, gdy istnieje przepis szczególny, który uchyla bezprawność takiego czynu w danych okolicznościach, jak to ma miejsce w art. 256 § 3 kk oraz w art. 41 ustawy prawo prasowe. W przypadku przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności Kodeks karny nie zawiera takich wyłączeń. Kontratyp musi się opierać na wskazaniu wartości co najmniej równej, a szczególnie wyższej od tej naruszanej, ze względu na którą istnieje ochrona prawna. Trudno jest jednak znaleźć inną wartość przemawiającą za prezentowaniem dzieła artystycznego o charakterze pornograficznym w zakresie pornografii bezwzględnie zakazanej, np. pornografii dziecięcej, czy za prezentowaniem przemocy.
2. Prokurator nie wyjaśnił wszystkich okoliczności sprawy i nie odniósł się w prowadzonym postępowaniu do wszystkich zgłoszonych przez FDDS przestępstw.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieście w Warszawie, II Wydział Karny – Sekcja Postępowania Przygotowawczego, postanowieniem z 26.10.2018 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia w prokuraturze.

Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście postanowieniem z dn. 28 grudnia 2018 r., tym razem umorzyła dochodzenie w sprawie. W krótkim uzasadnieniu prokurator wskazał, że przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu informatyki „w celu zabezpieczenia materiału dowodowego oraz ustalenia, czy w analizowanych wideoklipach muzycznych artysty o pseudonimie Cypis występują treści o charakterze pornograficznym”. Jak wskazuje prokurator, biegły w swej opinii stwierdził, że przedmiotowe utwory nie zawierają nagrań wideo z udziałem nagich osób, treść utworów jest natomiast wulgarna. Na tej podstawie prokurator stwierdził brak znamion czynów zabronionych i umorzył dochodzenie.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę złożyła zażalenie na postanowieniem Prokuratury Rejonowej dla Warszawa Śródmieście z dn. 28 grudnia 2018 r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie. W zażaleniu wskazała następujące argumenty:

1. Prokurator mimo powrotu sprawy przeprowadził ograniczone postępowanie dowodowe. Jak wynika z uzasadnienia, została przeprowadzona jedynie opinia biegłego z zakresu informatyki i była ona podstawą do umorzenia dochodzenia w zakresie podejrzenia 8 czynów zabronionych.
2. Powołany biegły nie był właściwy do sporządzenia opinii w zakresie obecności we wskazanych utworach treści o charakterze pornograficznym. Biegły informatyk może zostać powołany w zakresie postępowania z dowodami elektronicznymi, ich zabezpieczenia i autentykacji, a nie analizy materiału znajdującego się w treści dowodu elektronicznego pod kątem zawartych w nim treści, o charakterze czy to pornograficznym, czy też promocji lub reklamy tychże treści.
3. Brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego seksuologa w zakresie, czy w treściach umieszczonych przez użytkownika internetu o pseudonimie Cypisolo na prowadzonym przez niego w serwisie YouTube są treści o charakterze pornograficznym, oraz wpływu zamieszczonych tam treści na potencjalnego odbiorcę, w tym odbiorcę poniżej 15. roku życia, w obszarze jego reakcji emocjonalnych, w tym seksualnych.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieście w Warszawie, II Wydział Karny, postanowieniem z dn. 7 marca 2019 r. nie uwzględnił zażalenia FDDS i utrzymał w mocy postanowienie prokuratora o umorzeniu dochodzenia. W uzasadnieniu wskazał:

1. Opinia biegłego z zakresu informatyki jest wystarczająca w celu wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo.
2. Analiza zabezpieczonych i utrwalonych w postępowaniu dowodów wskazuje, że nie doszło do realizacji znamion przestępstw wskazanych w zawiadomieniu Fundacji.
3. Szeroko rozumiane utwory Cypisa wprawdzie zawierają słowa wulgarne i demoralizujące, które opisują czynności seksualne, jak też odnoszą się do środków odurzających, ale nie zawierają treści pornograficznych.

W ocenie prawników Fundacji na żadnym z etapów nie przeprowadzono rzetelnego postępowania dowodowego, opinia jednego biegłego z zakresu informatyki przesądziła o ocenie wystąpienia wszystkich zgłoszonych czynów zabronionych. W sprawach takich jak niniejsza niezbędne są: specjalistyczna wiedza, doświadczenie, specjalizacja prowadzących postępowanie oraz opinia zespołu biegłych.

Postanowienie sądu zakończyło możliwość dalszego działania Fundacji w celu pociągnięcia do odpowiedzialności prawnej użytkownika o pseudonimie Cypis. Na obecnym etapie próbujemy podjąć działania we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich.

Czy i jakie działania powinny być podjęte w celu zapobiegania rozpowszechnianiu patotreści w internecie?

Odpowiadają uczestnicy okrągłego stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie

„Uniemożliwienie twórcom takich treści zarabiania na nich, blokady kanałów, zmiana prawa, o ile jest konieczna, żeby policji i prokuraturze było łatwiej ścigać twórców takich treści”.



Ludmiła Anannikova
„Gazeta Wyborcza”

„Ograniczenie dostępności patotreści dla osób małoletnich. Wprowadzenie polityki braku akceptacji dla promowania patotreści (a tak się dzieje automatycznie przy materiałach o wysokiej liczbie wyświetleń). Usuwanie treści oraz kanałów użytkowników naruszających regulaminy serwisów najszybciej, jak to możliwe”.



Martyna Różycka
Dyżurnet.pl

„Uniemożliwienie zarabiania na takich treściach oraz większa odpowiedzialność platform”.



Artur Kurasiński
Aula Polska

„Edukacja różnych grup społecznych i instytucji. Lepsze prawo. Lepsze egzekwowanie prawa. Odpowiednie rozwiązania technologiczne umożliwiające zgłaszanie patotreści i osób je publikujących. Odpowiednie rozwiązania technologiczne (filtry), umożliwiające filtrowanie i blokowanie podobnych treści”.

„Edukowanie ewentualnych reklamodawców, piętnowanie uczestników i osób promujących takie treści”.



Karol Paciorek
Imponderabilia



Kamil Bolek
LifeTube

Komentarz eksperta

Budujmy lepsze jutro (w internecie)!



„Internet to okno na świat. Cały świat.” – to hasło kampanii, którą kilka lat temu zorganizowała Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę i NASK. Internet jest aż i tylko „oknem”. Na cały świat – czyli nie tylko ten dobry, mądry, ale również ten niebezpieczny, zły i brutalny. To przesłanie jest szczególnie aktualne dzisiaj, gdy granice między byciem online i offline dla wielu z nas już się zatarły. Dotyczy to przede wszystkim dzieci i młodzieży, ale również i dorosłych.

Specyfiką danych odnoszących się do dzieci i młodzieży jest to, że elektryzują i budzą większy niepokój o przyszłość. Z badania EU Kids Online 2018, którego byliśmy partnerem, wynika, że tylko 28% nastolatków jednoznacznie przyznaje, że nie zetknęło się w internecie z żadnymi szkodliwymi treściami. Niemal co trzeci nastolatek objęty badaniem spotkał się natomiast w ostatnim roku w internecie z mową nienawiści lub poniżającymi komentarzami skierowanymi przeciwko ludziom lub grupom społecznym. Niepokojący jest fakt, że 38% badanych młodych ludzi, którzy doświadczyli czegoś nieprzyjemnego w sieci, nie wskazało żadnej osoby, z którą by na ten temat rozmawiało. Dlatego tak ważna jest dziś edukacja medialna, wyposażenie młodych ludzi w umiejętności mądrego i odpowiedniego reagowania na treści szkodliwe, także w umiejętności radzenia sobie z hejtem, przemocą czy nawoływaniem do działań autodestrukcyjnych.

Temu służy najnowsza kampania społeczna Fundacja Orange #jestnaswiecej. Chcemy w niej pokazać, że hejterzy są jednak w mniejszości. Natomiast osoby, które potrafią odnosić się do siebie w sieci z szacunkiem, dyskutować bez obrażania, są w większości. Mądrej edukacji cyfrowej służą liczne projekty realizowane od lat przez Fundację Orange.

Niekwestionowany ekspert w dziedzinie zachowań społecznych w sieci, prof. Jacek Pyżalski, który kierował wymienionymi wcześniej badaniami EU Kids Online 2018, przekonuje, że przenikanie się świata online i offline oznacza jeszcze jedną ważną rzecz – konieczność holistycznego odczytywania potrzeb człowieka, bez względu na jego wiek. Jeśli zależy nam na codziennym budowaniu pokoju społecznego i przyjaznych relacji, to nie wolno nam redukować proponowanych rozwiązań wyłącznie do technicznie rozumianego „funkcjonowania w sieci”. Uczenie wrażliwości społecznej, kompetencji dialogu opartego na słuchaniu i próbie rozumienia innych, powinno leżeć w centrum działań wszystkich instytucji i sektorów, biznesu, państwa i organizacji pozarządowych. To nie tylko droga prowadząca do radzenia sobie z „patotreściami w sieci”. To przede wszystkim droga do budowania lepszego „dzisiaj” i lepszego „jutra” nazywana przez nas dobrem wspólnym.



Konrad Ciesiołkiewicz

dyrektor w Orange Polska, zajmujący się społeczną odpowiedzialnością przedsiębiorstw i relacjami publicznymi

Komentarz ekspertki

Jak chronić podwórko?



Instytucja podwórka jako miejsca w którym realizowane są potrzeby rozwojowe młodych ludzi istniała od zawsze. Podwórko: strefa wolności, bez ciągłego nadzoru. Dla mojego taty były to zabawy w nieodbudowanej jeszcze do końca Warszawie, z jej ruinami, bronią pozostawioną w piwnicach; dla mamy – pobliski trzepak. Dla mnie podwórkiem był świat ursynowskich blokowisk odkrywanych na wrotkach. Dla mojego syna podwórkiem jest internet.

Kiedy rok temu na skutek skargi obywatela miałam w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich zająć się patostreamingiem, nie wiedziałam, co to pojęcie oznacza. Spędziłam kilka dni, oglądając wulgarne i często brutalne treści w internecie. Jedyne narzędzia, które przychodziły mi do głowy odnosiły się do prawa. Patologiczne treści, w tym patostreaming, często prawu się wymykają: nie każde zachowanie czy śpiewany utwór nawiązują w zakazany sposób do nienawiści, stanowią groźbę karalną lub są zakazanym używaniem wulgaryzmów w miejscu publicznym. Pomimo tego – często są społecznie nieakceptowalne i szkodliwe dla oglądających je widzów. Do rozmowy na ten temat zaprosiliśmy ludzi z różnych światów: policjantów i prokuratorów, youtuberów, przedstawicieli organizacji pozarządowych, dziennikarzy, przedstawicieli platform internetowych i Ministerstwa Cyfryzacji. Usiedliśmy, by wspólnie rozmawiać przy Okrągłym Stole ds. zwalczania patotreści. Dzięki różnorodności perspektyw zyskaliśmy wszystkie brakujące elementy układanki: jakie zmiany legislacyjne są konieczne, gdzie szwankuje edukacja obywatelska, w jakich obszarach swoje regulaminy mogłyby poprawić platformy, a w jakich – organy ścigania. Brakowało nam naukowego zakresienia ram zjawiska patotreści i ich zdefiniowania tak, byśmy wiedzieli w jakim zakresie podejmować działania naprawcze. Dziś te ramy, dzięki raportowi Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, dostaliśmy.

Działania naprawcze są niezbędne, bo dostępne dane są zatrważające. Prawie sto procent młodzieży spotyka się z mową nienawiści w Internecie; co trzecia badana osoba w wieku 13–15 lat oglądała patotreści przynajmniej raz w życiu. Warto pamiętać, że internet nie jest miejscem w którym wolno więcej. Internet – dokładnie tak jak przystanek autobusowy, chodnik czy miejski park – jest miejscem publicznym. W wyroku z dnia 18 kwietnia 2018 r. na skutek kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd Najwyższy odrzucił interpretację, że treści w internecie stanowią jedynie zapis danych w komputerach. Nieobyczajny wybryk czy nieprzyzwoity rysunek nie są w internecie dozwolone – tak samo jak są zabronione w przestrzeni publicznej.

Dbajmy o nasze podwórko XXI wieku. My, dorośli, mamy wiele narzędzi: rozmawiajmy o współczesnym podwórku z dziećmi (zwłaszcza, że – jak wynika z badań EU Kids Online – ponad 64% młodzieży nigdy nie rozmawiało z nauczycielem o tym, co robią w sieci), nie machajmy ręką na niepokojące treści – lecz je zgłaszajmy. Zróbmy wszystko, żeby podwórko naszych dzieci zostało w ich pamięci tak niesamowite jak w naszych wspomnieniach trzepak, boisko szkolne, szare blokowiska lat osiemdziesiątych.



r. pr. Zuzanna Rudzińska-Bluszcz
Główna Koordynatorka ds. Strategicznych
Postępowań Sądowych, BRPO
Organizatorka Okrągłego Stołu RPO ds. zwalczania
patotreści w Internecie

Załącznik

Deklaracja uczestników Okrągłego Stołu Rzecznika Praw Obywatelskich do walki z patotreściami w internecie

Patologiczne treści w internecie, w tym patostreaming, są jednym z tych zjawisk internetowych, wobec których nie możemy pozostać obojętni. Wulgarne, poniżające, pełne przemocy fizycznej i słownej treści, nierzadko nagrywane pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, z lekceważeniem prawa i zasad współżycia społecznego – niosą demoralizujący przekaz. Tym bardziej że szczególnie często dociera on do młodych ludzi.

Rzecznik Praw Obywatelskich zorganizował w swoim biurze spotkanie „okrągłego stołu”, poświęcone problematyce patologii w internecie. Udział w nim wzięli: prawnicy, naukowcy, przedstawiciele władz publicznych, organizacje pozarządowych, firm technologicznych oraz youtuberzy i dziennikarze. W trakcie spotkania zgłoszono liczne postulaty podjęcia działań, które mogłyby prowadzić do ograniczenia samego zjawiska patostreamingu oraz jego destrukcyjnych skutków społecznych i wychowawczych. Są to między innymi:

1. Zebranie informacji na temat działań podejmowanych przez rząd i instytucje publiczne w walce z patologiami w internecie.
2. Wypracowanie strategii dotyczącej bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w sieci.
3. Przygotowanie sprofilowanych instrukcji: „Co robić, gdy zetknę się z patotreściami w sieci?”.
4. Podejmowanie w mediach tematów edukacyjnych dotyczących konieczności reagowania na przemoc i patologię w internecie.
5. Wypracowanie mechanizmów, które pozwolą zwiększyć skuteczność zgłoszeń przypadków występowania patotreści platformom internetowym.
6. Dążenie do stworzenia instytucji na wzór komisji etyki reklamy, która mogłaby się zająć monitorowaniem zjawisk związanych z patostreamingiem.
7. Postulowanie zmian w prawie, które prowadziłyby do ograniczenia zarówno możliwości zarabiania na tym procederze, jak i pokusy sponsorowania go.
8. Dążenie do zwiększenia aktywności platform internetowych w zakresie ograniczenia dostępności patologicznych treści.
9. Ograniczanie dostępu dzieci do patotreści przez zmianę algorytmów i wprowadzenie ograniczeń wiekowych.

Jako organizacje i osoby zajmujące się zjawiskiem patologii w internecie wyrażamy pełne poparcie dla powyższych postulatów. Deklarujemy wolę działania na rzecz ich realizacji. Pragniemy również współpracować w tym zakresie zarówno między sobą (sygnatariuszami tego porozumienia), jak i z innymi podmiotami. Naszym celem jest takie kształtowanie przestrzeni publicznej, aby szanowane były w niej ludzka godność oraz bezpieczeństwo dzieci i młodzieży.

Sygnatariusze deklaracji:

1. Rzecznik Praw Obywatelskich
2. Rzecznik Praw Dziecka
3. Ministerstwo Cyfryzacji
4. NASK
5. Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex Super Omnia”
6. Helsińska Fundacja Praw Człowieka
7. SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny
8. Fundacja Szkoła z Klasą
9. Ośrodek Monitorowania Zachowań Ksenofobicznych i Rasistowskich
10. Fundacja Centrum Cyfrowe
11. Onet KOBIEȚA
12. Orange Polska
13. Wykop.pl
14. Google Polska
15. Fundacja Dajemy Dzieciom Się
16. LifeTube, Kamil Bolek
17. Ludmiła Anannikova
18. Grzegorz Zajączkowski
19. Mediafun, Maciek Budzich
20. Karol Paciorek
21. Aula Polska, Artur Kurasiński
22. Fundacja ePaństwo
23. Porcelanowe Aniołki, Rafał Szymański
24. Krzysztof Woźniak
25. Good for You, Wojtek Kardys
26. Maciej Broniarz

